Dziś 10 stron | Opł. uiszczona rycz. z górv. | Cena egz. 15 gr

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8. Telefon 50. — Telefon redakcji w nocy nr. 311 i 812. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 20747
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kantaka nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 5. | POZNAŃ—TORUŃ—GRUDZIĄDZ, piątek, dnia 6 stycznia 1928 r. | Rok IV.

Przesilenie w senacie gdańskim

wzrasta do rozmiarów wielkiego skandalu.

Senatorowie nacjonalistyczni wystąpili z Senatu. — Wszelkie rokowania nie doszły do skutku.

Gdańsk, 4. 1. (PAT.) Po rozbiciu się, prowadzonego od kilku dni rokowań między socjal-demokratami, liberałami i centrum w sprawie utworzenia nowego senatu, otrzymujemy następujące szczegóły:

Wczoraj popołudniu zebrali się przedstawiciele wspomnianych partji na posiedzenie, na którym, jak ogólnie przpuszczano, miało nastąpić sfinalizowanie rokowań. **Wbrew ogólnemu przypuszczeniu wyłoniły się w ostatniej chwili nowe trudności, których przezwyciężenie okazało się niemożliwe. Największą przeszkodą było oświadczenie centrum podkreślającem, że centrum w sprawie zmiany konstytucji sprzeciwia się żądaniom socjaldemokratom. W szczególności centrum stanowczo odrzuca projekt reorganizacji senatu w tym kierunku, aby wszyscy senatorowie byli odpowiedzialni przed sejmem i oświadczyli się za pozostawieniem senatu mieszanego, złożonego z odpowiedzialnych i nieodpowiedzialnych przed sejmem senatorów. Liberaliści i socjal-demokraci, którzy żądanie to uważają za naczelny punkt swego programu, zrezygnowali wobec tego z dalszych rokowań.**

Jak słychać w tych kołach politycznych, mają być podjęte w dniu dzisiejszym dalsze narady w sprawie utworzenia nowego senatu, tym razem jednak między socjal-demokratami i liberałami.

Gdańsk, 4. 1. (PAT.) Sprawa nominacji kierownika działu chorób wewnętrznych w powszechnym szpitalu wolnego m. Gdańska i związane z tą sprawą **ostatnie przesilenie w senacie gdańskim wzrasta do rozmiarów wielkiego skandalu partyjno-politycznego w Gdańsku.** Ogłoszony dziś komunikat urzędowy senatu w sprawie wspomnianego kierownika stwierdza, że **nominacja nastąpiła pod naciskiem niemiecko-katol. centrum, które bezwzględnie domagało się przeforsować swego kandydata, wobec czego senatorowie nacjonalistyczni wystąpili w ostatniej chwili z senatu,** a zajście to przyspieszyło bieg toczących się w tym czasie rokowań o utworzenie nowego senatu, który miał by się składać z socjaldemokratów, centrum i liberałów niemieckich.

Na dalszym wspólnym posiedzeniu trzech stronnictw niem.- katolickich, centrum i liberałów, które dotychczas oświadczyły się za formą konstytucji gdańskiej w myśl rządań socjal-demokratów, **oświadczono niespodziewanie, że na żądanie reorganizacji senatu zgodzić się nie mogą i że pragną, aby dotychczasowe stanowisko sejmu pozostało nadal.**

W ten sposób rokowania zostały rozbite.

Dziennik „Volksstimme" omawiając ten ujemny wynik rokowań stwierdza, że **główna ich przyczyna rozbicia i nie utworzenia się nowej koalicji i nowego senatu był pewnego rodzaju błąd zawarty pomiędzy centrum a senatem, w myśl którego senatorzy zgodzili się na powołanie kandydata centrum na stanowisko kierownika szpitala w Gdańsku w zamian za to centrum zmienić miało ostatnio uchwały dotyczące reorganizacji senatu.**

Znamienny głos zagranicy o Marsz. Piłsudskim i Polsce.

Praga, 4. 1. (PAT.) „Narodnia Polityka" zamieszcza artykuł wstępny, w którym autor red. **Hejret, omawiając konsolidację wewnętrzną Polski pisze, że sytuacja obecna w Polsce ustaliła się. Marsz. Piłsudski jest jakoby magnesem, za którym idą ludzie bez względu na przekonanie polityczne, wierząc, że cokolwiek uczyni on, będzie to dla dobra państwa.**

Zdaniem pisma, nie ma opozycji w Polsce przeciw Rządowi.

Dalej pisze dziennik, że za pośrednictwem J. E. Kard. Hlonda nawiązał marsz. Piłsudski bliskie stosunki z Watykanem celem pozyskania sobie duchowieństwa w walce przeciw prawicowej opozycji endeckiej, podobnie jak usiłuje pozyskać rzemiosło i ciężki przemysł.

Czechy domagają się zniesienia wiz paszportowych z Ameryką

Praga 4. 1. (PAT). Czechosłowackie ministerstwo handlu wystąpiło z wnioskiem zniesienia wiz paszportowych w komunikacji Czechosłowacja—Ameryka.

Wniosek ten domaga się, aby wizy były zniesione przez obowiązek wzajemny, a to w interesie przemysłu.

Wielki Zjazd Stanu Średniego w Warszawie.

Warszawa, 4. 1. (PAT.) **W niedzielę, dnia 8 stycznia br. odbędzie się w Warszawie w sali Rady Miejskiej wielki Zjazd Stanu Średniego przy udziale delegatów: Wielkopolski, Małopolski i Pomorza.**

W zjeździe tym wezmą udział liczni reprezentanci zrzeszeń narodowych, rzemieślniczych, drobnego kupiectwa, przemysłu i wolnych zawodów b. Kongresówki i ziem wschodnich.

Demokracja amerykańska i włoski faszyzm.

Rzym od pięciu lat uśmiecha się do Waszyngtonu, a Waszyngton ani razu przez cały ten czas nie zmarszczył brwi na widok Rzymu. Więcej nawet: demokracja amerykańska, jakkolwiek zdecydowanie wrogo odnosząca się do wszelkich systemów dyktatury, w tym wypadku uznaje jednak dyktaturę włoską. Kapitaliści, przemysłowcy i turyści amerykańscy, zwiedzający Rzym, Neapol i Medjolan, **podziwiali głośno panujący tam porządek, postęp, dyscyplinę, tak cenioną i uznawaną w Stanach Zjednoczonych.** W rezultacie, kierując się wrażeniami swoich podróżników, amerykańska opinja publiczna uznała ich ocenę zjawisk, zamykając oczy na wysoce dla niej nieprzyjemny, włoski system rządzenia.

I oto nagle coś się zmieniło. Cóż takiego?

Pierwszy fakt: Kilku emigrantów faszystowskich, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych i starających się o obywatelstwo amerykańskie, **spotkało się z odmową władz kilku stanów — w szczególności stanu Maryland.** Powodem tej odmowy była **przysięga faszystowska, niezgodna z duchem i tekstem praw, przestrzeganych przez każdego prawego obywatela amerykańskiego.** Ameryka chętnie przyjmuje nowych obywateli — pod warunkiem jednak, że będą służyć jej bez zastrzeżeń i słuchać bez protestów. W Stanach Zjednoczonych jedyną władzą jest prawo, jedyną przysięgą jest **przyrzeczenie wierności ustawom amerykańskim...** Tymczasem między przysięgą amerykańską a faszystowską, między konstytucją amerykańską a organizacją włoską panuje zasadnicza rozbieżność. Należy wybrać. Dano nawet do zrozumienia hr. di Revel, prezesowi Ligi faszystowskiej Ameryki Północnej, że departament imigracji zmuszony jest uważać go za **„niepożądanego cudzoziemca"** z powodu jego działalności na terytorjum Stanów, a nawet nosi się z zamiarem wysiedlenia go. Narazie sprawę prowizorycznie załatwiono, kongres zaś zastanawiać ma się obecnie, czy możliwe jest współżycie faszyzmu z ustrojem amerykańskim.

Drugi fakt: Artykuł Mussoliniego, jaki niedawno pojawił się w prasie, a w którym autor stwierdza, iż **„żaden kraj na świecie nie może poszczycić się takimi wynikami materjalnymi, jakie dały się zauważyć we Włoszech pod rządami faszystów"** — opinja amerykańska potraktowała jako wyzwanie. Cała prasa amerykańska podchwyciła rzuconą rękawicę.

Najbardziej znamienną była odpowiedź człowieka, cieszącego się wielkim autorytetem w całej Ameryce, mianowicie p. **Juljusza Barnesa, b. prezesa potężnej Izby Handlowej Ameryki Północnej.**

W ciekawym artykule, który pojawił się w „The Nations Business", pisze Barnes, co następuje:

„Gdybyśmy chcieli porównać system rządów wolnościowych, opartych o powszechne głosowanie, z systemem autokratycznym, wprowadzonym przez Mussoliniego, to wypadłoby porównanie pod każdym względem, nie wyłączając postępu materjalnego, na korzyść demokracji amerykańskiej... **We Włoszech Mussolini jest jedynym panem i jedyną wy-**

rocznią. **On to jest twórcą ustawodawstwa, pracy, on kieruje przemysłem, on skupił wszelką inicjatywę i wszelką odpowiedzialność;** wyniki tej pracy będziemy mogli ocenić dopiero po dłuższym upływie czasu: sprawdzianem zaś jej będzie skala zamożności społeczeństwa włoskiego. Dzieło dokonane przez nas, Amerykanów, ma za sobą półtorawiekową egzystencję, i dziś możemy śmiało ocenić jej skutki na polu gospodarczem. Bezwątpienia, popełniliśmy błędy, aleśmy ich z własnej woli żałowali, myśmy je samorzutnie naprawiali i za każdym razem mogliśmy prace podejmować na nowo z pełną niezależnością, aby dokonać jej lepiej...“

Odpowiedź ta wywołała wielkie poruszenie w całej prasie amerykańskiej. Niektóre dzienniki, jak naprzykład „Publique Ledger“ w Filadelfji, nie żenują się wytknąć Mussoliniemu, **iż pomimo jego wszechwładzy ceny artykułów we Włoszech są wyższe, niż gdziekolwiek indziej.** Inne pisma zadawalniają się przypomnieniem, że dolar demokratyczny jest na równi złota, gdy tymczasem autokratyczna lira bardzo się od tego oddaliła.

Polemika conajmniej ciekawa. Dotychczas dyskusja na ten temat nie zdołała wyjść poza granice rozważań akademickich. Ale na podstawie polemik prasowych, choćby co do incydentu z przysięgą, trudno byłoby nie dojść do wniosku, że różnice nastrojów demokracji amerykańskiej i faszyzmu włoskiego są dość znaczne. **Demokracja dopuszcza faszyzm jedynie jako środek uśmierzenia anarchji i przywrócenia ładu.** Nie uznaje go jednak za stały system rządzenia narodem i utrwalania dobrobytu. Demokracja amerykańska w każdym razie uważa faszyzm za ustrój niższego rzędu, zachowując wiarę jedynie w metody wolności, które są nierozłączne od postępu i szczęścia społeczeństw...

Stefan Lauzanne,
redaktor naczelny „Matin'a“.

Min. Kwiatkowski o walce z drożyzną.

Warszawa, 4. 1. (PAT.) Dnia 4 bm. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja prasowa, na której min. przemysłu i handlu p. inż. Kwiatkowski wygłosił krótkie przemówienie o drożyźnie, panującej w kraju. Na wstępie swego przemówienia p. min. zastrzegł się, że wiadomości podane w jednym z pism wieczornych warszawskich, jakoby tematem jego przemówienia miała być obszerna sprawa organizacji handlu, celem walki z drożyzną oraz akcji Rządu w tym kierunku nie były ścisłe, gdyż sprawa ta w swoim całokształcie nie leży wyłącznie w sferze ingerencji min. przem. i handlu, lecz jest objektem badań i zarządzeń nie tylko min. przem. i handlu, ale również i szeregu resortów. P. min. przemówienie swoje poświęcił tylko pewnym szczegółom swoich zagadnień tj. różnicy cen jednego i tego samego artykułu w jednym i tym samym dniu w różnych miastach Polski. Z przytoczonych danych można było stwierdzić, że największa drożyzna notowana jest w Warszawie i Drohobyczu. Fakt ten nie może się dostatecznie wytłomaczyć żadnymi względami gospodarczo-ekonomicznemi, jak również fakt rozpiętości cen jednego i tego samego artykułu jednego i tego samego dnia nie może podlegać tak wielkiej różnicy cen jak obecnie, gdyż koszta przywozu nie mogą wpłynąć na niczem uzasadnione zjawisko dowolnej ocenie wartości w rozmaitych miastach Polski. P. minister podając dane statystyczne zilustrował tylko pewien odcinek ogólnych zagadnień drożyźnianych, apelując do prasy i szerokiego ogółu konsumentów, aby badali samodzielnie niezmiernie charakterystyczną różnicę cen i dążyli do uzdrowienia stosunków w handlu wewnętrznym w Polsce.

Powyżej przytoczone dane będą podawane do wiadomości publicznej perjodycznie raz lub dwa razy na miesiąc i tym sposobem konsumenci, naprzykład w Drohobyczu przez porównanie cen tego samego artykułu z pobliskiego Lwowa będą mogli wiedzieć, czy za dany towar płacili ceny niższe lub wyższe. Podanie cen artykułów pierwszej potrzeby (standaryzacja) przeprowadzone jest przez Min. Przemysłu i Handlu metodycznie w 29 miastach Rzplitej. Odnośne sprawozdania przygotowane są dekadowo.

Zmiany w ustawie prasowej.

Warszawa, 4 1. (PAT). W nr. 1 „Dziennika Ustaw“ z dniem dzisiejszym ogłoszone zostało rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dn. 10 maja 1927 r. o prawie prasowem uwzględnienie zmiany wprowadzonej doń rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej dn. 28 grudnia 1927 r.

W tym samym „Dzienniku Ustaw“ ogłoszone zostało również rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dn. 10 maja 1927 r. zmieniając niektóre postanowienia ustawy karnej o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i znicwagach z uwzględnieniem zmian wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 28 grudnia 1927 r.

Międzynarodowy traktat

potępiający wojnę, jako narzędzie polityki międzynarodowej.

Ameryka proponuje Francji wspólne zawarcie traktatu i wystąpienie z nim do wszystkich mocarstw świata.

Londyn, 4. 1. (PAT.) Agencja Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu, że departament stanu opublikował dziś tekst zaproszenia, wystosowanego przez rząd St. Zjednoczonych do rządu francuskiego, proponującego wspólne wystąpienie obu rządów do rządów wszystkich mocarstw głównych, celem **zawarcia traktatu międzynarodowego, potępiającego wojnę, jako narzędzie polityki międzynarodowej.**

Londyn, 4. 1. (PAT.) Agencja Reutera podaje z Waszyngtonu: w piśmie swem, wystosowanym do Paryża, sekretarz stanu Cellck oświadczył w deklaracji potępiając wojnę, **jeżeli zostanie przyjęta przez wielkie mocarstwa, wywrze z pewnością silny wpływ na wszystkie inne narody i spowoduje zapewne, że i oni przystąpią do traktatu.**

Rząd Stan. Zjednoczonych jest gotów przystąpić, łącznie z Francją do koncepcji mocarstw w przeświadczeniu, że koncepcja obejmie wszystkie mocarstwa i że do przyszłego traktatu będą mogły przystąpić wszystkie państwa.

Jeżeli więc rząd francuski skłoni się do przyjęcia koncepcji rządu amerykańskiego i przystąpi łącznie z nią i innemi mocarstwami do zawarcia proponowanego traktatu, jestem gotów wziąć udział natychmiast w konferencji, której zadaniem będzie opracowanie traktatu, opartego na wytycznych, zaproponowanego swego czasu przez Brianda, który następnie przedłożony byłby przez Francję i St. Zjednoczone mocarstwom świata.

Wiadomość o pobiciu pułkownika Sławka nie polega na prawdzie.

Warszawa, 4. 1. (PAT). Wiadomość, jaka ukazała się przed kilku dniami w prasie o pobiciu pułkownika Sławka w Łodzi, nie odpowiada prawdzie. Pułkownik Sławek od dłuższego czasu w Łodzi nie był i z osobami wymienionemi w dziennikach nie konferował.

Nowa Komunikacja

pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją tranzytem przez Polskę.

Warszawa, 4. 1. (PAT.) Z dniem 1 stycznia 1928 r. wprowadzona została bezpośrednia komunikacja między Niemcami (włączając Prusy Wschodnie) a Czechosłowacją tranzytem przez Polskę.

—o—

Wypłata rent dla polskich robotników rolnych przez Niemcy nastąpi w lutym br.

Poznań, 4. 1. (PAT.) Na podstawie umowy zawartej przez Polskę w dniu 4 listopada 1927 r. z Niemcami, rozpoczną Niemcy w lutym br. wypłacanie robotnikom rolnym i ich rodzinom, należące im renty za nieszczęśliwe wypadki przy pracy i z powodu niezdolności do pracy, którym wypłaty zostały wstrzymane z powodu pobytu w Polsce.

Ci robotnicy, którzy otrzymali w Polsce zasiłek nie mogą wnosić nowych podań o renty niemieckie, gdyż zakłady ubezpieczeniowe społeczne, które wypłaciły im zasiłek, same zarządają od Niemiec wypłaty rent. Ci zaś robotnicy, którzy zasiłków nie otrzymali, powinni w czasie najbliższym przesłać wszystkie dokumenty niemieckie, a więc orzeczenie, przyznające rentę i wstrzymujące im wypłatę z powodu pobytu ich w Polsce do Min. Pracy i Opieki Społecznej — Departament ubezpieczenia społecznego.

W razie pokrzywdzenia przez Niemcy instytucji ubezpieczeniowej, zainteresowani winni się zwrócić do konsulatów polskich, o ile przebywają w Niemczech, zaś do Min. Pracy i Opieki Społecznej, o ile przebywają w Polsce.

—o—

Przedstawiciele centralnej Komisji Zw. Zawodowych u min. Pracy i Opieki Społ.

Warszawa, 4. 1. (PAT.) Dnia 4 bm. p. min. pracy i opieki społecznej dr Jurkiewicz przyjął przedstawicieli centralnej komisji Zw. Zawodowych w osobach: pp. Żółtowskiego, Kwapińskiego i Stażyńskiego oraz sekretarza Związku górniczego Bielnikowskiego w sprawie warunków pracy górniczej i pomocy bezrobotnym.

—o—

Ambasador Chłapowski wyjechał z Paryża.

Paryż, 4 1. (PAT) Ambasador Chłapowski wyjechał w sprawach rodzinnych na 10 dni do kraju. W czasie jego nieobecności, obowiązki pełnić będzie radca ambasady p. Arciszewski.

—o—

Powódź w Anglii wyrządziła znaczne szkody.

Londyn, 4. 1. (PAT.) Powódź, zagrażająca całej poł. Anglji, powstrzymana została nieco przez znaczny spadek temperatury poniżej 0. Jednakowoż powódź zdążyła wyrządzić znaczne szkody w niektórych okolicach kraju, zalewając m. in. dwie wsie, liczące około 2.000 mieszkańców.

—o—

Defraudant Kessler skazany na 5 lat więzienia.

Królewska Huta, 4 1. (PAT). Wczoraj i dziś toczyła się przed izbą karną rozprawa przeciwko Karolowi Kesslerowi, byłemu asystentowi pocztowemu oskarżonemu o sprzeniewierzenie w nocy z dnia 13 kwietnia ubr. 1 miljon 500 tysięcy złotych które należały do urzędu pocztowego Królewskiej Huty. O współudział tej zbrodni oskarżonych jest 8 osób.

Sąd skazał Kesslera na 5 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, 6 oskarżonych na więzienie od 6 miesięcy do 1 roku, resztę z powodu braku dowodów uniewinił.

—o—

Echa tragicznej katastrofy łodzi podwodnej S. nr. 4.

Waszyngton, 4 1. (PAT). Departament marynarki komunikuje, że w miejscu zatonięcia łodzi podwodnej S. nr. 4 nurkowie odszukali 3 członków załogi. Zostali oni znalezieni w kabinie maszyn zatopionej łodzi.

Podróż po gazetach.

Przed utworzeniem nowego senatu w Gdańsku. — Wyciągnięcie dłoni do Białorusinów i Ukraińców. — Usamotniona i rozgoryczona endecja.

Grudziądz, 5 stycznia.

Mniejwięcej za kilka tygodni, oczywiście. o ile tylko nie zajdą znowu jakieś „nieprzewidziane“ trudności — Wolne Miasto Gdańsk będzie miało nowy senat. Czas to już najwyższy!

Bo to, co dotychczas wyprawiali nacjonaliści, przechodziło już wszelkie granice ludzkiej cierpliwości i wyrozumiałości. Zgraja ta, zapatrzywszy się jak w słońce, w awanturników z nad Sprewy i Niemna, dokazywała ile wlezie.

Za to też dostali porządnie w skórę, podczas niedawnych wyborów. Dziś nacjonaliści pójdą za karę do kąta, a ster rządów obejmą prawdopodobnie stronnictwa środka i lewicy.

Jakie zadania czekają nowy senat i co właściwie po nim można się spodziewać?

„Gazeta Gdańska“ twierdzi, że:

„Po nowym senacie, o ile się nie zdobędzie na dosyć inicjatywy indywidualnej, spodziewa się ludność Wolnego Miasta Gdańska bez różnicy narodowości i wyznania, warstwy i stanu, położenia silniejszego nacisku na sprawy gospodarcze niż na polityczne. Musimy nareszcie wyjść z okresu trudności budżetowych i zastoju gospodarczego w niektórych dziedzinach handlu i przemysłu. Przez uzyskanie zamówień z Polski dla przemysłu, a ułatwień transportowych, kontyngentowych i celnych dla handlu, należy dążyć do intensywniejszego tempa normalnego życia gospodarczego i dobrobytu.

Pod względem wewnętrznym ludność pragnie równouprawnienia wszystkich obywateli bez różnicy narodowości, ludzkiego traktowania spraw podatkowych oraz reformy konstytucji w znanych już i omawianych nieraz punktach.“

Spełnienie tych żądań może być tembardziej urzeczywistnione, że:

„...nowy senat, którego podstawą będą socjaliści, liberali i centrum, będzie dzięki wynikowi wyborów miał sytuację parlamentarnie ułatwioną. Liczyć on bowiem będzie mogł nietylko na swą faktyczną przewagę, lecz także na poparcie niektórych drobniejszych ugrupowań środkowych, które nie weszły z różnych względów w skład nowego senatu.

Pod względem zewnętrzno-politycznym sytuacja nowego senatu też nie będzie się przedstawiała specjalnie trudno; aczkolwiek niemało zależeć będzie od kierunku, w którym sprawy zostaną przeprowadzone i czy rzeczywisty interes szerokich mas ludności pracującej na terenie Wolnego Miasta Gdańska będzie odgrywał większą rolę, niż argumenty i łączniki wielkiej polityki i naśladowanie pewnych wytycznych innych krajów, w różnej zasadnicze od Gdańska sytuacji. Tupet polityczny niemiecko-narodowej partji zbyt dużo Gdańsk kosztował, aby go można jako przykład naśladowania polecić.“

Sądzimy, że nowy senat gdański spełni pokładane w nim nadzieje.

W „Kurjerze Porannym“ ukazał się znamienny artykuł dr. Karola Polakiewicza, nawołujący do „wyciągnięcia dłoni przez demokrację polską w kierunku Białorusinów i Ukraińców“.

Dr. Polakiewicz przewiduje, że:

„Stworzenie wspólnych list na tle programu gospodarczego i społecznego, poprzez wybory, skieruje współżycie na lepsze tory. Włościanie i inteligencja ukraińska, białoruska i polska winny przeciwstawić się wrażej agitacji moskiewsko-berlińskiej.

Rząd polski, który zapewne lepiej i dokładniej poinformowany jest o ilości pieniędzy i metodach organizacji bolszewicko-niemieckiej na kresach, wyciągnie w odpowiednim momencie konsekwencje, demaskując całą robotę i protestując jaknajkategoryczniej przeciw mieszaniu się w stosunki wewnętrzne Rzeczypospolitej“.

W zasadzie nie byłoby to złe, takie wyciągnięcie dłoni. Trzebaby jednakże uważać, aby nam nie — odgryziono palców.

Bolesnym ciosem dla endeków jest to, że absolutnie nikt z nimi nie chce się łączyć na czas wyborów. Wszyscy odwracają się, przyznając ze wstydem, że mogli kiedyś iść ręka w rękę z narodową demokracją.

Żywiołowy ruch Stanu Średniego.

Konsolidacja stanu średniego w okręgu wyborczym Wadowice—Żywiec—Biała.

Zjednoczenie Gospod.-Obywatelskie Miast 43 okręgu wyborczego zaaranżowało 29 grudnia 1927 r. w Wadowicach zjazd reprezentantów rzeczonego bloku, który zgromadził około 100 delegatów z Białej, Kęt, Andrychowa. Żywca, Wadowic itd. Przewodniczącym wybrany został burmistrz z Wadowic p. Kluk i sekretarzem p. Zięba. Referat o celu zgromadzenia wygłosił reprezent. z Białej p. Schauer. Zabierali głos p. Golanowski z Wadowic, p. Chyli z Brzeźnicy, p. Zajączek z Kęt, p. hr. Bobrowski. p. Bielewicz z Żywca, p. redaktor Szymański inni.

Po zamknięciu dyskusji nad poszczególnymi punktami programu na wniosek p. Schauera, uchwalono jednogłośnie rezolucje: stwierdzające konieczność lojalnej współpracy z rządem i rozszerzenia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej.

Zjazd uchwala, ażeby organizacja mieszczaństwa objęła cały stan średni wszystkich miast 43 Okręgu wyborczego i wzmocniła istniejący blok gospodarczy, który zespoli kilkadziesiąt tysięcy wyborców, a który da pewna gwarancję, celem uzyskania odpowiedniej ilości mandatów, broniących spraw stanu średniego.

W końcu uchwalono wysłać pismo z wyrazami hołdu dla p. Prezydenta Mościckiego i p. Marszałka Piłsudskiego, oraz treść rezolucji do wiadomości p. wojewody Darowskiego i pp. starostów poszczególnych powiatów — z zapewnieniem, że związany blok gospodarczy stanu średniego 43 Okręgu wyborczego będzie popierał dążności obecnego rządu do zrealizowania naprawy Rzeczypospolitej, nie żadając wzamian nic innego, jak tylko uwzględnienia ich postulatów w celu zapewnienia ich rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Należy zaznaczyć, że na zjeździe zjawił się b. poseł z tego okręgu z ramienia Ch. D. p. Holeksa, który w dyskusji bronił stanowiska tej partji.

W całej Polsce

budzi się mieszczaństwo do życia.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości miasta Łodzi powzięło inicjatywę utworzenia w Łodzi wielkiego bloku mieszczańskiego. Organizacyjne zebranie odbyło się w siedzibie pierwszego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. — Zebrani wzięli za płaszczyznę wyborczą wyłącznie interesy gospodarcze.

Warjackie roszczenia Waldemarasa.

„Koenigsberger Hartungsche Zeitung“ zamieszcza obszerną rozmowę swego współpracownika z p. Waldemarasem.

Zapytany o roszczenia Litwy do Wilna, p. Waldemaras zacisnął pięści i podniesionym głosem oświadczył, że roszczenia Litwy wywodzą się z umowy z Sowietami, w której Rząd Sowiecki jako pełnoprawny następca rządu carskiego przekazał swoje prawa do Wilna Litwie.

Żadne inne mocarstwa, żadna Liga Narodów i Rada Ambasadorów prócz Sowietów nie mają nic w tej sprawie do powiedzenia i nie mogą wydawać żadnych decyzyj.

Co do nawiązania stosunków gospodarczych z Polską, p. Waldemaras oświadczył, iż w istocie zmuszonym jest przez Radę Ligi Narodów do wszczęcia z Polską rokowań tyczących się spraw gospodarczych, taryfowych i spławu Niemnem, jednak nie bezpośrednio z Wileńszczyzny, lecz... przez Polskę droga na korytarz niemiecki t. j. Prusy Wschodnie, ponieważ ziemia wileńska nie jest ziemią polską, lecz częścią Litwy. W sprawie pocztowej oświadczył p. Waldemaras, że tylko te listy Polski bedą przyjmowane przez pocztę litewską, które będą pochodziły z innych części Rzeczypospolitej Polskiej a nie z Wileńszczyzny. Każda korespondencja, pochodzaca bezpośrednio z Wilna, będzie zwracana, ponieważ przyjmowaniem takiej korespondencji Rząd Litewski uznałby ziemię wileńska za ziemię obcą.

W sprawie rekrutów z Wileńszczyzny p. Waldemaras oświadczył, że każdy rekrut, przymusowo pobrany do wojska polskiego, winien jest natychmiast wystąpić z szeregów, w przeciwnym razie uznany będzie przez Litwę za przestępcę politycznego.

Ojciec św. o wychowaniu młodzieży akademickiej.

na noworocznem przyjęciu profesorów uniwersytetu w Watykanie.

Rzym, 3. 1. Podczas przyjęcia noworocznego u Papieża obecni byli m. in. przedstawiciele włoskich kół uniwersyteckich. Ojciec święty wygłosił przemówienie, w którem zwrócił uwagę na konieczność wyższego wykształcenia religijnego młodzieży akademickiej.

Papież poruszył także kwestję udziału młodzieży katolickiej w polityce, przyczem jako udział w polityce, zdaniem Papieża, należy rozumieć pracę nad podniesieniem pomyślności społecznej. Taka praca stanowi jeden z najpierwszych obowiązków chrześcijanina.

Z tego stanowiska właściwie powinien patrzeć na politykę także i Kościół, ponieważ zarówno Kościół, jak i jego przedstawiciele nie stanowią partji politycznej i nie mogą uprawiać polityki partyjnej.

=o=

Wojna w Ameryce.

Managua, 3. 1. (PAT.) Samoloty amerykańskie obrzucały w czasie bombardowania wojska rewolucyjne nikaragańskie, pozostające pod dowództwem gen. Amdina, który ostatnio przeszedł zatarg zbrojny z wojskami amerykańskiemi.

Bombardowanie miało pociągnąć za sobą liczne ofiary.

=o=

„Dziennik Poznański“ pisze:

„Jedną z konsekwencji rozczarowań do Endecji było powolne odejście od niej żywiołu miast polskich. Proces usamodzielniania się miast polskich obserwujemy od kilku lat w formie bardzo intensywnego organizowania się sfer rzemiosła, kupiectwa i drobnego przemysłu. Z roku na rok silniejsza organizacja t. zw. Stanu Średniego, skupia dziś pod swymi sztandarami najsilniejsze zrzeszenia żywiołu miejskiego, łącząc na jednej platformie rzemiosło, kupiectwo i zorganizowane rzesze urzędnicze, solidaryzujące się z programem stanu średniego.

Jeśli dodamy do tego, że także stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji odeszło zdecydowanie od swych dawnych towarzyszy z 8-emki, odprowadzając od Endecji sporą ilość dawnych jej stronników w mieście, to któż jeszcze de facto pozostaje w miastach skoro wszystkie warstwy od inteligencji pracującej, przez kupiectwo, przemysł i rzemiosło przeszły na platformę odrębnych dróg politycznych?“

Na lodzie zostaliście, panowie, na lodzie, sami i ... wściekli. Ha, trudno!

Stan Średni pozostawia na obozu rozgoryczonych odyńców politycznych, a idzie z szczerze narodową i katolicką demokracją, silny solidaryzmem wspólnie bronionych interesów, dąży do celu z wiarą w słuszność sprawy i jej zwycięstwo.

Kto z nami, ten zawsze będzie serdecznie witany.

— j. k. —

ŻYCIE GOSPODARCZE

Bank Gospodarstwa Krajowego udzielać będzie kredytów długoterminowych.

Według opracowanego już planu Bank Gospodarstwa Krajowego ma przejść stopniowo na długoterminowe operacje kredytowe.

Usunie to dotychczasową konkurencję B. G. Kr. wobec banków prywatnych, pozwalając jednocześnie tym bankom, jak i Bankowi Polskiemu na dalsze roszerzenie działalności dyskontowej. W tym celu B. G. Kr. ma zaniechać stopniowo dyskonta weksli krótkoterminowych, — przechodząc na dyskonto weksli 4-ro i 5-cio, wreszcie 6-cio miesięcznych. Odbywać się to będzie stopniowo w miarę powiększenia redyskonta weksli krótkoterminowych przez Bank Polski i rozszerzenia operacji dyskontowych przez banki prywatne, a to w celu uniknięcia jakichkolwiek zaburzeń, w życiu gospodarczem.

Po opanowaniu dziedziny krótkoterminowego kredytu wekslowego przez Bank Polski i banki prywatne — Bank Gospodarstwa Krajowego objęmie wyłącznie finansowanie przedsiębiorstw państwowych i kredyt długoterminowy, przedewszystkiem na cele komunalne. Kredyty na inwestycje komunalne były dotychczas na ostatnim planie.

Bank Polski bierze udział w stabilizacji waluty polskiej

W celu zapewnienia stabilizacji waluty włoskiej banki emisyjne i prywatne największych państw otworzyły Banca d'Italia kredyt zbiorowy: banki emisyjne na 75 milj. dolarów, prywatne na 50 milj. dolarów.

Do kooperacji tej należy 16 banków emisyjnych, a w tej liczbie i Bank Polski.

Jest to trzeci wypadek zbiorowego działania banków emisyjnych w celu zapewnienia stabilizacji waluty poszczególnych krajów: pierwszy wypadek zachodził ze stabilizacja waluty belgijskiej, drugi — polskiej.

Nie będzie żadnych pożyczek na budowę dróg w Polsce.

Oświadczenie min. Moraczewskiego.

W gmachu Politechniki w Warszawie rozpoczął obrady pierwszy polski kongres drogowy, którego zadaniem jest skoordynowanie pracy jednostek, samorządów i państwa w tak ważnej a zaniedbanej dziedzinie, jaką jest budowa dróg.

Kongres zorganizowany został przez „Stowarzyszenie członków kongresów drogowych", które pomimo niedawnego stosunkowo istnienia skupia już ponad 100 samorządów miejskich i powiatowych, dziesiątki organizacyj i zrzeszeń technicznych, rolniczych, przemysłowych i handlowych.

Obrady zagaił dyr. dep. drogowego min. robót publicznych inż. Nestorowicz.

Pierwsze przemówienie wygłosił honorowy przewodniczący kongresu min. Moraczewski, który, rozpatrując kwestję budowy dróg, zaznaczył, iż sprawę tę rozwiązać musimy własnemi siłami, eliminując wszelką myśl zaciągnięcia na ten cel pożyczki czy to zagranicznej, czy wewnętrznej. Następnie zabierali głos: prez. Słomiński, prezes rady zjazdów sejmików powiatowych, p. Zdanowski, dr. Rudolf — imieniem dep. zdrowia min. spraw wewnętrznych, i inż. Drzewiecki — im. Banku Komunalnego.

Po zamknięciu plenarnego posiedzenia kongresu, min. Moraczewski dokonał otwarcia zorganizowanej w gmachu Politechniki wystawy drogowej, która w szeregu eksponatów obrazuje postępy techniki w tej dziedzinie. Obrady kongresu toczyć się będą w sekcjach.

Zbiory owoców w Polsce w roku 1927.

Zgodnie z ostatniemi obliczeniami w ubiegłym roku zebrano na całym obszarze Rzeczypospolitej ogółem 779 615.200 kg owoców różnego gatunku. Największą pozycję w tej sumie stanowią jabłka, zebrane w ilości 425 milj. 532 tys. kg., z czego największą ilość dostarczyło województwo Wołyńskie, a mianowicie 72.512 700 kg, najniższą zaś brzoskwinie w ilości 425.000 kg, z czego najwięcej, gdyż 128 100 kilo dostarczyło Woj. Poznańskie. Największą ilość ogólną różnych owoców wyprodukowano w województwie Wołyńskiem, bo 128 miljonów 757.000 kg.

Ku uwadze posiadaczy książeczek P.K.O.

Ponieważ właściciele książeczek oszczędnościowych P.K.O. masowo zgłaszają się w pierwszych dniach stycznia w biurach P.K.O celem dopisania odsetek za rok ubiegły na tych książeczkach, P.K.O. komunikuje, że odsetki są dopisywane do kapitału z dniem 31 grudnia każdego roku bez względu na to, czy klijent przedkłada swą książeczkę do dopisania odsetek, czy też nie. Gospodarcze.

Ku uwadze właścicielom zakładów przemysłowych, rzemeślniczych i handl.

Inspektorat Pracy 60-go obwodu przypomina wszystkich pp. właścicielom zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych, znajdujących się na terenie 60-go obwodu (miasto Grudziądz i powiaty grudziądzki świecki, chełmiński, tucholski i lubawski), że w wykonaniu Ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet z dnia 2. 7. 24 i w myśl artykułu 8-go rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 31. 7. 24 r., należy nadesłać w terminie od 1-go do 31-go stycznia 1928 r. do Inspektoratu Pracy w Grudziądzu — Tuszewska Grobla 2, sporządzone według przepisowych wzorów wykazy zatrudnionych młodocianych.

Winnym nienadesłania żądanych wykazów grozi pociągnięcie do odpowiedzialności karnej na mocy art. 17-go wzmiankowanej ustawy.

Z giełdy. (A. W.)

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 4. 1. Za 100 kg. loco stacja załad. plono: żyto 38 90—39.90; owsa żytnia 27.25—28.25; — reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Berlin, 4. 1. Pszenica march. 237—240, żyto march. 239—242; owies march. 204—214; jęczmień jary 220—266; groch Wiktorja 53—57; jadalny 32 — 35; peluszka 21—22; bob 20—21; wyka 21—24.

WALUTY.

Warszawa, 4. 1. **Dolar urzędowo 8,88**; prywatnie 8 88½. Tendencja utrzymana.

Gdańsk, 4. 1. Za 100 zł loco Gdańsk 57,43—57,58; przekaz na Warszawę 57,41—57,55.

DEWIZY.

Warszawa, 4. 1. Holandja 359 98; Londyn 43 57¼ Nowy Jork 8.90; Paryż 35.08½; Praga 26,41; Wiedeń 125.95.

Tragiczne samobójstwo oficera lotnika we Lwowie.

Lwów, 4 stycznia.

Zmarł tu śmiercią samobójczą w niezwykle tragicznych okolicznościach 37-letni Zygmunt Legieżyński, rezerwowy porucznik lotnik portu lotniczego „Aerolot" z ramienia ministerstwa komunikacji.

Sp. Legieżyński, który był wdowcem z dwojgiem dzieci, wrócił do domu wczoraj nad ranem i pożegnawszy się z dziećmi udał się do swej matki, mieszkającej w tym samym domu. Obudził staruszkę i oświadczywszy jej, że dłużej żyć nie może, prosił by zaopiekowala się jego dziećmi. Następnie wśród rzewnego płaczu pożegnał się z matką i w oczach jej strzelił do siebie z rewolweru.

Przerażona staruszka wyskoczyła z łóżka, nie zdążyła już jednak powstrzymać syna od szalonego czynu.

Kula przeszyła mózg i spowodowała natychmiastowy zgon.

Samobójca nie pozostawił nic, coby wskazywało na przyczynę desperackiego kroku. — Z opowiadań kolegów jego wynika, że przyczyną tą była nieszczęśliwa miłość ku żonie jednego z komisarzy policji lwowskiej, z którym żył w bliskich stosunkach.

Nie chcąc rujnować szczęścia swego przyjaciela, postanowił sam usunąć się z tego świata. Sp. Legieżyński był także znany w szerokich kołach Warszawy.

Śmierć za zbieranie chrustu.

w lesie tulinkowskim pod Łodzią.

Tragiczny wypadek wydarzył się w dniu onegdajszym w lesie wsi Tulinków pod Łodzią.

Gajowy lasu tego, niejaki Wolniewicz obchodził wieczorem swój rewir, w pewnej chwili ujrzał kobietę, która, korzystając z ciemności, zbierała chrust i suche drzewo, ładując je w worek. Wolniewicz jednakże wezwał ją do zatrzymania się i porzucenia uzbieranego drzewa. Gdy nie usłuchała go, rzucił się za nią i z odległości 7 kroków wystrzelił do niej z rewolweru. Ugodzona kulą w lewą skroń, nieszczęśliwa kobieta padła na ziemię. Jęki rannej usłyszeli przechodzący drogą wieśniacy, którzy natychmiast pospieszyli jej z pomocą, przenosząc ją do mieszkania we wsi Tulinku.

Jak się okazało, była to 23-letnia mieszkanka tej wsi, Franciszka Górska. O tragicznym wypadku powiadomiono policję, która wdrożyła energiczne dochodzenie, w którego wyniku gajowy Franciszek Wolniewicz został zatrzymany. Stan Górskiej jest beznadziejny.

Tajemnicza tragedja.

Wilno, 4 stycznia.

Wczoraj w mieszkaniu por. 3 dywizjonu art konnej, Jana Poczobuta, rozegrała się tajemnicza tragedja. Popołudniu przybył do niego syn senatora, Bronisław Krzyżanowski, student uniwersytetu lwowskiego. Co się działo w mieszkaniu, niewiadomo. Po pewnym czasie usłyszano gęste strzały. Zaalarmowani mieszkańcy wyłamali drzwi i znaleziono leżących w kałuży krwi zarówno oficera, jak i studenta. Obok nich leżały rewolwery. Na ciele ich stwierdzono 8 ran od kul rewolwerowych. Stan rannych jest bardzo ciężki.

Założyciel sekcji „Zielonoświątkowców" przed sądem.

Rozprawa przy drzwiach zamkniętych. — Kurzweg skazany na rok więzienia.

W swoim czasie pisaliśmy bardzo obszernie o bagnie rozpusty, jakie kryło się pod nazwą sekty „Pfingstgemeinschaft" w Katarzynie pod Wągrowcem.

W dniu wczorajszym odbyła się przed Izba karną Sądu Okręgowego w Gnieźnie rozprawa przy drzwiach zamkniętych przeciwko założycielowi sekty, Ottonowi Kurzwegowi.

Kurzwega oskarżał prokurator Sowa, bronił adwokat Jańczak.

Trybunał po całodziennem rozpatrywaniu sprawy wydał wyrok, osądzający Kurzwega na **rok więzienia, 200 zł. grzywny, dwa lata utraty praw obywatelskich i dwa lata dozoru policyjnego.**

Wójt zabójcą i podpalaczem.

Lwów, 4 stycznia.

W końcu grudnia w Mysowej w pow. krośnieńskim dokonany został zamach morderczy na tamtejszego leśnika Józefa Wścislaka, mianowicie jakiś nieznany sprawca strzelił w nocy trzykrotnie w kierunku jego łóżka. Wszystkie trzy strzały na szczęście chybiły. W kilka dni później przypuszczalnie ten sam sprawca włożył do wiązki drzewa opałowego jakiś materjał wybuchowy, który pod kuchnią eksplodował i rozwalił ją w gruzy. Wdrożone przez tamteiszy posterunek dochodzenie pozostało bez rezultatu.

Dopiero wczoraj wykryto sprawcę w osobie tamtejszego naczelnika gminy, Antoniego Sysaka, który chciał się zemścić na Wścislaku za doniesienie karne, zrobione przeciwko niemu o nadużycie władzy.

Nowy zbrodniczy napad na inkasenta w Warszawie.

Tym razem bandytę ujęto.

Warszawa, 4 stycznia.

Przed miesiącem Warszawa poruszona była nieustannie powtarzającemi się napadami na osoby, powracające do domu po podjęciu pieniędzy z P. K. O. Po ostatnim napadzie na woźnego-inkasenta przy ul. Świętokrzyskiej 32 zostali aresztowani dwaj mężczyźni, którzy prawdopodobnie byli sprawcami wszystkich 3-ch rabunków, gdyż od tego czasu napady nie powtórzyły się.

W ciągu 3 niespełna tygodni publiczność uspokoiła się, gdy niespodziewanie wczoraj znów rozeszła się wiadomość o napadzie na inkasenta. Tym razem rabunku dokonano już nie w centrum miasta, lecz w odleglejszej dzielnicy, bo na ul. Gęsiej. Według dochodzenia policyjnego przebieg wypadku był następujący:

Inkasent rejenta Romana, 26-letni Stefan Marosz otrzymał od pracodawcy polecenie zainkasowania pewnej sumy w domu handlowym Natan Morgensztarna przy ul. Gęsiej.

Gdy Marosz, wszedłszy na schody, znajdował się już na 2 piętrze, niespodziewanie otrzymał z tyłu silny cios w głowę, a równocześnie ktoś wyrwał mu z ręki teczkę. Uderzony, mimo straszliwego bólu, odwrócił się momentalnie i stanął oko w oko z napastnikiem. Rabuś zamierzył się jeszcze na Marosza, lecz gdy ten krzyknął, cofnął się i zaczął uciekać.

Tymczasem na krzyk inkasenta na schody wybiegło kilkanaście osób, które, widząc słaniającego się Marosza i uciekającego rabusia z teczką, rzucili się za opryszkiem w pogoń.

Napastnik zbiegł na dół i wyskoczywszy na ulicę, rzucił się do ucieczki. Z powodu alarmu tłum goniących rósł z każdą chwilą. Dopiero na ul. Nalewki, ktoś podstawił mu nogę. Ścigany padł jak długi. Olbrzymi tłum rzucił się na niego i byłby go pobił dotkliwie, gdyby nie interwencja posterunkowego, który schwytanego draba okuł w kajdanki i odprowadził do komisarjatu.

Tam okazało się, że jest to Władysław Grzegorski, lat 26, zam. przy ul. Szwedzkiej.

W teczce, którą odebrano od Grzegórskiego, znajdowało się 2848 złotych, 142 dolary i weksle na 3000 zł., które Marosz miał zainkasować.

Bójka na posiedzeniu rady gminnej żydowskiej w Łodzi.

Gorszące zajście zlikwidowała policja.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady gminny żydowskiej w Łodzi, na którem doszło do burzliwej dyskusji, przyczem w argumentach posunięto się nawet do rękoczynów, co wywołało konieczność interwencji policji.

Po odczytaniu przez prezesa rady p. Budzynera porządku dziennego, obejmującego dwa punkty, a mianiwiice: wyasygnowanie 50.000 zł. na zakup węgla dla ubogich żydów oraz uchwalenie budżetu narok 1927, rozwinęła się szeroka dyskusja. Podczas gdy przedstawiciele prawicy byli za tem, by przedewszystkiem rozpatrzeć budżet, opozycja wyraziła zdanie, że należy najpierw zająć się kwestją złagodzenia nędzy pozbawionych pracy robotników, przyczem wskazywała na to, że identyczna sytuacja wytworzyła się w roku ubiegłym i również nie uczyniono nic, by przyjść z pomocą nędzarzom. Jednocześnie socjaliści oznajmili, iż są bezwzględnie za tem, by wprowadzić w czyn powziętą na poprzedniem posiedzeniu uchwałę o rozwiązaniu rady gminnej.

W odpowiedzi zabrali głos przedstawiciele prawicy, którzy wskazywali na to, że przedewszystkiem należy załatwić sprawę budżetu, gdyż w przeciwnym razie żadne uchwały nie będą miały znaczenia realnego. Po długotrwałej dyskusji prezes rady poddał porządek dzienny w pierwotnem brzmieniu pod głosowanie. Został on przyjęty większością głosów.

Fakt ten wywołał wielkie oburzenie wśród ortodoksów, którzy urządzili hałaśliwą demonstrację przy współudziale zwolenników swych z galerji. W pewnej chwili barjera galerji złamała się, a tłum wdziera się na salę obrad, przewracając stoły, krzesła i trybunę. Wywiązuje się bójka na laski i pięści. Przeciwnicy bombardują się wzajemnie kałamarzami, przyciskami itd.

Gorsząca awantura trwała z górą pół godziny, aż do chwili wkroczenia policji, która awanturników z sali usunęła, poczem zarządzona została dłuższa przerwa, po której przystąpiono do dalszych obrad, przyczem 1-szy punkt porządku dziennego o wyasygnowaniu 50 000 zł. na węgiel dla biednych został bez dyskusji przyjęty. Następnie został uchwalony budżet na rok 1927 w wysokości budżetu na rok 1926.

Niezwykły zamach terrorystyczny w Stanach Zjednocz.

Nowy Jork, 4. 1. — Na redakcję dziennika „Seranton Sun“ w Seranton w Pensylwanji, wykonany został zbrodniczy zamach.

Nieznani sprawcy podłożyli pod trzypiętrowy budynek redakcji w rozmaitych miejscach 16 worków dynamitu, które eksplodowały, wyrządzając znaczne szkody. Budynek został doszczętnie zburzony. Trzy osoby odniosły ciężkie rany. Ma to być akt terrorystyczny ze strony komunistów.

Podoficerowie rezerwy z całej Polski

zjadą się w Warszawie w dn. 14 i 15 stycznia.

Ogólnokrajowy Związek podoficerów rezerwy zwołuje na 14 i 15 bm. do stolicy nadzwyczajny walny zjazd delegatów w celu omówienia zagadnień życia podoficerów rezerwowych, oraz programu pracy w dziedzinie przysposobienia wojskowego.

Organizacja Związku podoficerów rezerwy jest apolityczną.

Zgłoszenia do niej przyjmują wszystkie zarządy okręgowe Związku. Centrala mieści się w Warszawie przy ul. Widok 8.

Radio-Program.

Czwartek, dnia 5 stycznia.

WARSZAWA: 11.40 Kom. PAT.; 12.00 Czas, kom. lotniczo-meteorologiczny i nadprogram; 12.05 Odczyt: Kalendarz na styczeń; 14.40 PAT.; 15.00 Komunikat meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram; 16.00 Odczyt: Przegląd polityki międzynarodowej za grudzień 1927 r.; 16,25 Komunikat harcerski; 16.40 Odczyt: Jak z powietrza powstaje chleb; 17.05 PAT.; 17.20 „Wśród książek“; 17.45 Audycja literacka; 18.55 PAT.; 19.05 Kom. rolniczy; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Lekcja języka angielskiego; 20,30 Koncert; 22.00 Czas komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 PAT.; 22.20 Kom. policyjny, sportowy i nadprogram; 22,30 Muzyka taneczna.

KRAKÓW: 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej; 16.40 Odczyt: Higjena sportu kobiecego; 17.20 Odczyt: Od skały do gleby; 19.35 Lekcja języka angielskiego; 20.00 Hejnał z wieży marjackiej.

PAZNAŃ: 12.45 Koncert orkiestry wojskowej; 17.20 Odczyt: Sokolstwo polskie wobec olimpjady; 19.10 Odczyt: Drezno i jego polskie pamiątki; 19.35 Odczyt: Liryka staropolska; 20.30 Koncert organowy F. Nowowiejskiego z udziałem chóru „Echo“; 22.30 Muzyka taneczna z „Palais Royal“.

KATOWICE: 17.20 Odczyt: Lotnictwo jako czynnik cywilizacji; 19.35 Odczyt: Prowadzenie sporów w teorji i w praktyce; 22.30 Koncert z „Atlantic“.

WILNO: 19.10 Odczyt: Litwa i Białoruś w rozwoju dziejowym.

GDAŃSK 0,7 Kw. 272.7 m.: 16,00 Dzwony z kościoła św. Katarzyny.

MEDJOLAN 1,5 Kw. 315.8 m.: 21,00 „Manon Lescant“ opera Puccini'ego.

WROCŁAW 4 Kw. 322.6 m.: 16.30 Koncert rokok. 20.10 Muzyka lekka i piosenki; 22.30 Muzyka taneczna.

KRÓLEWIEC 4 Kw. 329,7 m.: 19.30 „Siła przeznaczenia“ — opera Verdi'ego.

KOPENHAGA 337 m.: 19.30 „Dama pikowa“ opera Czajkowskiego.

PRAGA 5 Kw. 348,9 m.: 20,00 Koncert Filharmonji.

LIPSK 4 Kw. 365.8 m.: 16.30 Koncert kapeli drezdeńskiej; 20.00 „Madame Pompadour“, operetka Fall'a.

STUTTGARD 4 Kw. 379,7 m.: 20.00 „Marta“ opera Ilotowa.

HAMBURG 4 Kw. 394.7 m.: 19.25 „Niziny“ opera D'Alberta.

RZYM 3 Kw. 449 m.: 20.40 „Czarny pierrot“ operetka Hajosa.

WIEDEŃ 7 Kw. 517,2 m.: 19.30 Koncert kompozycji Schuberta.

144 **Lekarz obłąkanych.**

(Ciąg dalszy.)

— Biedne dziecię! biedne dziecię! — szeptała, ocierając oczy.

— I ani jednego słówka! — rzekł Grzegorz, — o tem, gdzie się znajduje! Czy nie zdaje się pani, jak mnie, że to milczenie o swojem schronieniu jest bardzo niepokojącem? List ten wygląda, jakby list uwięzionej.

— Prawda ale przecie można jest oswobodzić ją z więzienia.

— Tak, gdy wiadome jest to więzienie.

— Ah! — jęknął Grzegorz, przygnębiony głęboko, — odnaleźć będzie niepodobieństwem.

— Cóż znowu?... — wykrzyknęła Paula, — nie poddawaj się tak doktorze! Silna wola pokonywa wszelkie przeszkody. Edma kocha pana. Jej miłość niech cię podtrzymuje. Nic zresztą nie dowodzi, żeby jej groziło jakie niebezpieczeństwo. Imaginacja musi odgrywać wielką rolę w tych wszystkich obawach. Gdziekolwiek jest pan Delariviere musi przecie wiedzieć o tem. Nie pozostawiłby tak swojej córki. Edma musi być zapewne przy matce.

— Rzeczywiście, że to być może... szepnął Grzegorz.

— A więc — ciągnęła Paula — przedewszystkiem szukajmy schronienia pani Delariviere.

— Niestety! — odrzekł Grzegorz — raz jeszcze muszę powtórzyć to, co powiedziałem przed chwilą, że to będzie niepodobieństwem.

— Dlaczego?

— Takich domów zdrowia pełno jest w Paryżu i jego okolicach.

— Cóż to znaczy?

— Czy nam podobna chodzić od jednego do drugiego i rozpytywać się.

— A gdyby tym tylko sposobem można się było dowiedzieć? Byłaby to tylko kwestja czasu.

— Przepraszam panią, jest inna jeszcze przeszkoda, której zwalczyć nie zdołamy.

— Jaka?

— Dom zdrowia kryje zwykle boleści i tajemnice rodzinne, za które odpowiada doktór naczelny. Możemy go badać naprózno. Nie wolno mu udzielać takich informacji...

— Masz pan rację, rozumiem — rzekła panna Baltus, pochylając głowę. — Cóż więc zrobimy?

— Musimy czekać na rezultat listu pani do pana Delariviere.

— A swoją drogą — odrzekła młoda dziewczyna — rozpocząć bezwłocznie poszukiwania na innym punkcie. Czy zechcesz mi pan towarzyszyć do sądu?

— Pójdę z panią, a jeżeli wydadzą nam rewolwer zbrodniarza, zrobimy wielki krok naprzód.

Doktór wziął kapelusz i wyszedł razem z panną Baltus. Po przybyciu do pałacu sprawiedliwości, Paula i Grzegorz zapisali nazwiska swoje na kawałku papieru, który woźny zaniósł prokuratorowi rzeczypospolitej. Znał on ich oboje i kazał natychmiast wprowadzić. Powstał na ich spotkanie, przysunął krzesło do Pauli, a doktora poprosił, żeby usiadł.

— Czemu mam przypisać honor tej wizyty? — zapytał.

— Przychodzę do pana z prośbą, z wielką prośbą — odrzekła Paula.

— Będę bardzo szczęśliwym, jeżeli potrafię uczynić pani zadosyć, niech pani raczy powiedzieć, o co idzie takiego?

— Zdaje mi się, proszę pana — odparła zapytana — że od czasu do czasu, sprzedają się publicznie na korzyść dobroczynności, różne rzeczy dowodowe, dostarczane sądowi; śmiem więc prosić, czy pan nie byłby tak łaskaw odstąpić mi przed tym terminem pewnej rzeczy, która figurowała w procesie zamordowanego mego brata.

— Jakiż to przedmiot życzy sobie pani otrzymać?

— Rewolwer mordercy.

Prokurator nie mógł się powstrzymać od pewnego zdziwienia.

— Rewolwer mordercy! — powtórzył.

— Tak jest proszę pana.

— Niech mi pani raczej przynajmniej wytłómaczyć, jaką wartość przywiązuje pani do posiadania tej broni? Co pani zamierza z nią zrobić?

— Zagłębić się w tajemnicę do dziś jeszcze nie przeniknioną! Odszukać i oddać panu wspólnika tego, który zamordował mego brata.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA

W dniu imienin winszujemy;
Dziś: Czwartek, Telesforowi.
Jutro: Piątek Melchiorowi.
Wschód słońca godz. 7 m 44. Zach. godz. 3 m. 39
Wschód księżyca godz. 2 m 1 Zach. 7 m. 35.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Czwartek dn. 5 bm. godz. 7.30 — Pierwszy raz „Świt, dzień i noc“ oraz „Sól życia“.
Piątek dn. 6 bm. godz. 12.30 — Poranek dla dzieci.
Piątek dn. 6 bm. godz. 3.30 popoł. — „Zbójcy“.
Piątek dn. 6 bm. godz. 7.30 wiecz. — „Dom warjatów“.
Sbota dn. 7 bm. godz 3.30 — „Betleem Polskie“ dla uczącej się młodzieży.
Sobota dn 7 bm godz. 7.30 — „Fura słomy“.
Niedziela dn. 8. 1. godz. 12.15 w południe — Poranek dla dzieci.
Niedziela dn. 8. 1. godz. 3.30 popoł. — „Świerszcz za kominem“.
Niedziela dn. 8. 1 o godz. 7.30 wiecz. — „Świt, dzień i noc“ oraz „Sól życia“.

Repertuar Kin w Grudziądzu.

— KINO „APOLLO“ wyświetla film pt. „Grzechy kawalerskie“ oraz nadzwyczaj piękny dramat z życia cyganerji artystycznej. pt. „Jeden z wielu“. Wkrótce: „Baron cygański“.

Z Teatru Miejskiego.

— „SÓL ŻYCIA“ ORAZ „ŚWIT, DZIEŃ I NOC“ — takie dwie głośne sztuki ukażą się poraz pierwszy w sezonie na dzisiejszem przedstawieniu. „Sól życia“ oparta na tle stosunków pruskich, grana była na wszystkich europejskich scenach z olbrzymiem powodzeniem. U nas tę świetną sztukę Maeterlincka reżyseruje p. Roman Tański co daje gwarancję, że wystawiona będzie należycie, tembardziej że udział przyjmują takie siły jak pp. Mrowińska, Opaliński Tański, Palański, Burski i inni. Zakończy ten piękny wieczór pełna słońca i pogody sztuka Nicodemiego. Świt, dzień i noc pod reżyserją p. Stefana Wrąckiego. Dwie główne postacie otworzą pp. Pobóg-Nowicka i Stefan Wrącki, role pomocnicze spoczywają w rękach pp. Kossakowskiej, Kislinżanki, Fileckiej, A. Kisielewskiego i innych. Wieczór ten budzi wielkie zainteresowanie, co daje się widzieć z wczesnego zakupu biletów, tak, że sala będzie przepełniona. Początek godz 7 i pół wieczorem.

— **WSZYSTKO DLA DZIECI** zapowiedziane jest na piątkowy poranek o godz. 12 m. 15, wszystko to, jak z bajek z 1001 nocy a więc: specjalne nagrody ubiegać się będą te dzieci które staną do konkursu za wypowiedzenie najładniej wierszyka, lub bajeczki, albo też za trafne rozwiązanie krzyżówek. Pozatem dziatwa otrzyma niespodzianki, a wybrany król migdałowy i królowa zasiądą na specjalnie przygotowanych tronach, ażeby przypatrywać się przedstawieniu „Czerwonego kapturka i współczuć przygodom krasnogłówki z wilkiem. Dopełnia pogatego programu ogólne tańce dziecięce przy dźwiękach muzyki. — Bilety w cenie od 50 gr. do 2-ch zł. nabywać można w dziennej kasie.

— **PIĄTEK POPOŁUDNIU**, ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 2-ch zł. Na repertuarze tragedja F. Schillera „Zbójcy“, która w dniu tym ukaże się poraz ostatni na naszej scenie. Początek godz. 3 i pół popołudniu.

— **REKORD HUMORU I ŚMIECHU** — to bezwątpienia ostatnio u nas wystawiona farsa „Dom warjatów“, na której wszyscy bawili się przewybornie na trzech pierwszych przedstawieniach i tak będzie na piątkowem wiecz. Początek godz. 7 i pół wiecz.

— **BETLEEM POLSKIE DLA MŁODZIEŻY** wystawione będzie w nadchodzącą sobotę popołudniu po cenach zniżonych od 50 gr. do 1.50 zł. — „Betleem Polskie“ ze względu kończącego się okresu świątecznego, wystawione będzie poraz ostatni. Początek godz 3 i pół. Sprzedaż biletów rozpoczęta. Bezwzględnie wszystkie szkoły skorzystają i tłumnie podążą na to przedstawienie, jak również i ci wszyscy którzy z urlopów świątecznych wrócili do szkół.

— **ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU.** Z powodu wielkiego napływu odpowiedzi na „Rewję ogłoszeń „Gońca Nadwiślańskiego“ — wynik konkursu podamy w numerze niedzielnym.

— **KALENDARZ „GOŃCA NADW.“** Wkrótce dołączymy bezpłatnie do gazety kalendarz ścienny „Gońca Nadwiśl.“. wykonany artystycznie. — Kto nie zaabonował „Gońca“, niechże się pospieszy, aby kalendarz ten otrzymać.

— **UNIWERSYTET LUDOWY.** Poświąteczny program wykładów:
wtorek 10. 1. prof. Porębski: Życie codzienne 10 wieków przed Chrystusem;
piątek 13. 1. dr. Borth: Ordynacja samorządów miejskich w Polsce a w państwach Europy Zachodniej;
wtorek 17. 1. prok. Marszalik: Anonimowe mocarstwa — kapitalistyczna międzynarodówka;
piątek 20. 1. prof. Krystoszek: Sztuka architektoniczna (z obrazami świetlnemi);
wtorek 24. 1. Gromko: Wadliwość ustroju rolnego w Polsce;
piątek 27. 1. prof. Piwowarczyk: Z historji polskiego korytarza u ujścia Odry;
wtorek 31. 1. dr. Borth: Rozwój historyczny sejmików w Polsce a podstawy dzisiejszego parlamentaryzmu.

Wykłady odbywać się będą w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej o godz 6.30 wiecz.

Wstęp na salę odczytową wynosi 20 gr; dla kształcącej się młodzieży wstęp bezpłatny.

Ciąg dalszy wykładów odbędzie się w okresie wielkiego postu.

— **WYKŁADY POLSK. TOW. KRAJOZNAWCZEGO** odbędą się w następującym porządku:
5 stycznia kpt. Binder: Grudziądz i okolica.
12 stycznia red. Fiedler z Bydgoszczy: Ojców i dolina Prądnika.
19 stycznia dr. Maj: Chiny i ich zwyczaje.
26 stycznia ks. Łęga: Wycieczka po północnych Włoszech.
2 lutego kpt. Binder: Warszawa, stolica Polski.

Wykłady będą wszystkie ilustrowane przezroczami, odbywają się w ogrzanej auli Seminarjum Nauczycielskiego przy ul. Lipowej. Początek o godz. 7.30; wstęp 20 gr. — dla członków Tow. Krajoznawczego i dla młodzieży 10 gr.

— **PODZIĘKOWANIE.** Pan dyrektor Androt zamiast życzeń noworocznych złożył na ubogich miasta Grudziądza 100 złotych, za co składam mu na tej drodze podziękowanie.

Prezydent Miasta (—) Włodek.

— **SEKCJA PEDAGOGICZNA R. W.** zawiadamia zainteresowanych, że z powodu choroby nauczycieli, zajęcia w przedszkolu R. W. rozpoczną się dnia 9-go stycznia.

— **BAL MASKOWY „SOKOŁA“ W M. TARPNIE** odbędzie się w sobotę 7 bm. w sali „Eldorado“ u p. Fritscha. Początek o godz. 7-mej wiecz. Najlepsze maski otrzymają nagrody. Dozwolony jest strój gałgański. Specjalnych zaproszeń się nie wysyła. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Sympatycy Sokoła i goście mile widziani, więc Zarząd serdecznie zaprasza.

— **GWIAZDKA BIEDNYCH.** Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze urządza dn. 6-go stycznia br. w dniu święta Trzech Króli o godz 1-szej w południe „Gwiazdkę“ dla swych biednych w sali gimnastycznej gimnazjum żeńskiego przy ul. Groblowej. Zarząd prosi o łaskawy współudział wszystkich członków i tych, którzy mają zrozumienie dla naszej biedy i pracy pań miłosierdzia.

— **GORĄCO** będzie na niedzielnym konkursie skatowym w „Gospodzie Abstynentów“, lecz od zapału, z jakim wszyscy się przygotowują. Bowiem kto „nie miał szczęścia“ w ostatnim konkursie tym razem spodziewa się powetować swój ostatni „pech“ i wygrać premję 100 zł. Zapewne im się to uda... lecz zobaczymy w niedzielę. Początek konkursu o godz. 4-tej popoł. (w niedzielę 8 bm.).

— **ZAWODY HOKEJOWE NA LODZIE.** W piątek dn. 6 bm. odbędą się zawody hokejowe na lodzie o godz. 14.30 na ślizgawce T. S. Olympia (przy drodze do lotniska), pomiędzy teamem A i B Sokoła Grudziądz I. Z powodu przegranej w ostatnią niedzielę teamu A nastąpi teraz spotkanie rewanżowe. Mimo szczupłych dochodów zdobyło się tut. towarzystwo na zakup pancerza dla bramkarza który się w nim przedstawia jak rycerz z średniowiecza. Ślizgawka jest bardzo dobrze pielęgnowana, a zarządowi T.S. Olympji należy się uznanie za udzielenie zezwolenia na rozgrywanie zawodów.

— **NA RZECZ ORKIESTRY DĘTEJ S. M. P. PRZY FARZE** złożyli w dalszym ciągu pp.: J. T. 5 zł; N. N. 10 zł; N. N. 5 zł.

Z pomocą Boską i zacnych ludzi —
Radość i wdzięczność to u nas budzi -
Mamy już trąby, bębny, klarnety,
Flety, czynele. — Ale niestety,
Aby orkiestra nowa wnet grała,
Potrzebna jeszcze sumka niemała.
Więc kto usłużyć chce dobrej sprawie,
Niech spieszny datek złoży łaskawie!

Dziękując serdecznie za dotychczasowe ofiary, gorąco o dalsze datki na ten cel proszą:
Ks. Malinowski, patron. Cz. Dorau, prezes.
Red. Rakowski, senjor czł. hon.

— **OKRĘG WYBORCZY NR. 30 (grudziądzki) został podzielony na obwodowe komisje.** Poselski okręg wyborczy nr. 30 został podzielony na 314 komisji obwodowych. Miasto Grudziądz posiada 24 komisje obwodowe, pow. grudziądzki 39 pow. tucholski 52, pow. sępoliński 37, pow. chojnicki 65 i pow. świecki 97.

— **NOWE BIURO POŚREDNICTWA W KUPNIE I SPRZEDAŻY** nieruchomości wszelkiego rodzaju, otworzył p. Bronisław Ożga w Grudziądzu. Biuro znajduje się w kamienicy przy ul. Wybickiego 35 I piętro, na prawo. Biuro to poleca majątki, kamienice i gospodarstwa od mniejszych do największych oraz przyjmuje zgłoszenia osób, życzących takowe nabyć lub sprzedać.

— **ECHA KRADZIEŻY U P. CZAPCZYKA.** W czasie dochodzeń policyjnych za sprawcami kradzieży rewolwerów w składzie p. Czapczyka w Grudziądzu przytrzymano niejakiego Szturmowskiego Jana, zam. w Grudziądzu, który dopuścił się tej kradzieży. Szturmowskiego przekazano władzom sądowym w Grudziądzu. Wymieniony jest znany policji grudziądzkiej z napadu z bronią w ręku za co był karany pięcioletniem więzieniem. Wspólnikiem Szturmowskiego ma być niejaki Bonin Wiktor, którego chwilowo pozostawiono na wolnej stopie, a B. z tego skorzystał i zbiegł z Grudziądza. Sprawcom odebrano 5 rewolwerów które zwrócono poszkodowanemu. Poszukiwania za resztą broni i zbiegłym Boninem w toku.

— **ZE SPORTU.** W listopadzie 1927 r. został utworzony przy Tow. Gimnast. „Sokół“ Grudziądz Klub Sportowy „Wisła“ Grudziądz, gdzie wstąpiło obecnie 26 członków czynnych. Najwięcej członków liczy sekcja piłki nożnej, gdzie już są dwie drużyny w pełnym składzie i w tym miesiącu będzie rozegrany mecz z K. S. „Astorja“ I. Bydgoszcz. Zarazem została utworzona sekcja bokserska i lekkoatletyczna.

Z życia towarzystw.

(rt) **Związek Pracowników Fryzjerskich w Grudziądzu.** Zebranie odbędzie się w piątek o godzinie 3 popoł. w lokalu p. Dominikowskiego przy ul. Strzeleckiej. Zarząd.

(rt) **Walne zebranie Stow. Niższych Funkcjonarjuszy Państw.** w instytcjach wojskowych odbędzie się w niedzielę dnia 8 stycznia br. o godz. 8 przedpol. w lokalu p. Jabłońskiego przy ul. 3-go Maja.

(rt) **Sekcja bokserska Tow. Sport. Olympja.** Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę dn. 14 stycznia br. o godz. 20-tej w Hotelu Centralnym — plac 23-go Stycznia. Treningi bokserskie odbywają się w środy i piątki w górnej sali od godz. 19-tej w Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki 8.

(rt) **Związek Pracowników Więziennych Rzpl. Polsk. — Oddział Grudziądz** urządza w sobotę dn. 7 stycznia br. na sali hotelu pod Złotym Lwem swą zabawę karnawałową. Początek o godz. 20-tej.

Ze srebrnego ekranu.

KINO „ORZEŁ“ — „SYRENA“

Ostatni film Leonce Peret'a zwraca uwagę przedewszystkiem nowemi sposobami reżyserji, wprowadzonemi przez genjalnego francuskiego realizatora i niebywają wystawą.

Leonce Peret należy do szeregu najlepszych reżyserów francuskich, każdym swoim filmem

Niedola inwalidów kolejowych.

Głodowa renta wdów i sierot.

Grudziądz, 4 stycznia.

Sprawa rent inwalidów nie jest dotychczas załatwiona, a jest to kwestja życia i śmierci tych szerokich mas.

Jeżeli bowiem zważymy, że wdowa po kolejarzu otrzymuje renty miesięcznej 6—8 złotych — słownie sześć do osiem zł. — a sierota trzy do cztery zł. na miesiąc, wówczas przyznać trzeba, że krzywda ich jest wielka.

Czytelnicy nasi wiedzą, ile uwagi poświęcamy sprawom inwalidzikm wogóle, i zawsze bronić będziemy praw tych, którzy w twardej i znojnej pracy dla Ojczyzny sterali swe siły i zdrowie.

odkrywa on coraz to nowe horyzonty kinematograficzne. Już filmem „Szatan w jedwabiach“ udowodnił on, jak świetnie potrafi operować tłumami i kierować grą takich aktorow, jak Nita Naldi i Iwan Petrowicz i dać idealny obraz życia francuskiej cyganerji, zaś „Syrena“ jest arcydziełem mistrza w dziedzinie odzwierciedlenia życia francuskiej arystokracji rodowej. „Syrena“ bowiem jest wprowadzeniem widza w świat dla niego niedostępny w środowisko wybranych, którzy zamieszkują wspaniałe zamki rodowe na wybrzeżach Bretanji i Normandji. Historja życia jednej z tych arystokratycznych rodzin jest tematem filmu. Czołową rolę męską kreuje Iwan Petrowicz, role kobiece powierzono najpiękniejszym artystkom francuskim: M-lle Josyanne i Claire de Lorez. Film „Syrena“ ogląda się w jednym tchem. Każda nowa scena wywołuje u widza nowe przeżycia, każe z niecierpliwością oczekiwać wyników miłosnej intrygi sprytnie ułożonej przez scenarjusz i znakomicie wyreżyserowanej przez Leonce Perret'a

Egzotycznością tematu, znakomitą obsadą, świetną reżyserją i idealnemi zdjęciami wyróżnia się ten obraz wśród dotychczasowych francuskich filmów.

Oprócz tego wyświetlonym będzie wspaniały film pod tyt. „Męczennik sportu“ z słynnym artystą w głównej roli Haroldem Loyd. Razem 20 aktów.

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

Dziś w czwartek, dnia 5 bm. o godzinie 8-ej wieczorem poraz przedostatni piękna operetka R. Stolza „Pajacyk“ w doskonałem wykonaniu zespołu z p. reżyserem W. Zdzitowieckim.

W piątek, dnia 6 bm. o godzinie 4-ej popołudniu pełna poezji sceniczna w 6-ciu obrazach pt. „Królewna Śnieżka i siedmiu karłów“ urozmaicona śpiewami i tańcami. Ceny miejsc od 20 gr. do 2.40 zł.

Wieczorem o godzinie 8-ej premjera niezwykle pogodnej, pełnej niefrasobliwego humoru krotochwili w 3-ch aktach Ruszkowskiego pt. „Wesele Fonsia“ która pojawi się na naszej scenie w pierwszorzędzie w nowej szacie scenicznej. Reżyserja spoczywa w ręku p. Orzechowskiego, nowe dekoracje wykonał art. mal. p. Wł. Kuhn. W rolach głównych wystąpią: pp. Łodzińska, Chrzanowska, Porębska, Bojarska Balcerzak, Jaworski, Ilcewicz, Jejde, Konstantynowicz, Marjański Orlicz, Orzechowski, Uliński i Aleksy.

Repertuar Kin w Toruniu.

KINO „PALACE“. Gigantyczne arcydzieło monumentalne pt. „Świat w płomieniach“, — wspaniały dramat w 12 aktach.

KINO „PAN“. Najnowszy i największy film p. t. „Śród tysięcy niebezpieczeństw“ W roli głównej król sensacji Harry Peel. W filmie tym nieomal Harry Peel przepłacił swem życiem.

KINO „ŚWIATOWID“. Dziś ostatni raz Harry Peel „Wśród tysięcy niebezpieczeństw“ — wielki dramat salonowo sensacyjny w 10 aktach. Do tego zabawna w 2-ch aktach komedja „Ślub z przeszkodami“ i nowości światowe.

—o—

WYRAZY HOŁDU DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. W dniu 3 bm. Zarząd toruńskiego Koła Stowarzyszeń „Rodziny Wojskowej“ — przesłał do P. Marszałka Piłsudskiego list — z wyrazami hołdu i wdzięczności — następującej treści:

Panie Pierwszy Marszałku Polski!

W chwili, gdy cała Polska wita Cię jako zwycięzcę na arenie polityki światowej, a cały świat rozstrzasa, komentuje nietylko każde Twe słowo, ale nawet każdy niemal ruch Twój, „Rodzina Wojskowa“ składa Ci Panie Marszałku, najgorętszą podziękę za niedopuszczenie do nowego rozlewu krwi ludzkiej i nawiązanie stosunków z Litwą

Odtąd Litwa, złączona ongiś z Polską bohaterskiem poświęceniem Królewskiej Córy z krwi Piastowej i poświęceniem każdej polskiej dziewczyny ukochany, który szedł „Za Niemem Królewskie pić miody moskiewską lać krew“ za wolność Litwy rodzonej siostrzycy Korony, odtąd Litwa przestanie być wrogiem naszym, i niema w Polsce ani jednego uczciwego serca, któreby jej nie życzyło największego rozkwitu narodowego.

Tobie, Panie Marszałku, kobiety Polski i kobiety Litwy zawdzięczać będą możność pokojowej współpracy nad wychowaniem dzielnych obywateli obu krajów, a „Rodzina Wojskowa“ która w razie wojny, staje się najpierwszą ofiarą, mając wszystkich swoich w szeregach walczących, jeszcze bardziej, jeżeli to możliwe czcić Cię i kochać będzie za usunięcie od jej progów widm nieszczęścia, sieroctwa i rozpaczy.

Zarząd Prezydjum Rodziny Wojskowej Koła Toruńskiego (—) Zofja Berbecka, (—) Wincentyna Nieczuja - Ihnatowiczowa, (—) Stefanja Mianowska (—) Wanda Rutkowska, (—) Emilja Hoszowska.

AWANSE w GARNIZONIE TORUŃSKIM. W tutejszym garnizonie na skutek awansów w armji mianowani zostali: komendant obozu szkolnego artylerji — generał brygady; Rudolf Prich — generałem dywizji; szef sanitarny D. O. K. VIII ppułk. lekarz dr. Zygmunt Gilewicz i ordynator tutejszego szpitala garnizonowego ppułk. lekarz dr. Tadeusz Sokołowski — pułkownikami.

DZIAŁACZ ENDECKI POD KLUCZEM. W związku z notatką, zamieszczoną we wczorajszym numerze naszego pisma, o aresztowaniu naczelnika stacji towarowej Toruń-Przedmieście — Saracha — dowiadujemy się, że ze strony Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku bawi w Toruniu radca prawny tejże Dyrekcji i przeprowadza niezależnie od dochodzeń sądowych, dochodzenia służbowe. Aresztowany, pozostający w więzieniu za nadużycia Sarach, był wybitnym działaczem Z. L. N.

OKRĘG WYBORCZY Nr. 31 (toruński) — został podzielony na obwodowe komisje. Poselski okręg wyborczy nr. 31 został podzielony na 321 Komisji obwodowych. Miasto Toruń posiada 23 Kom. obwod., zaś powiat toruński — 49, pow. brodnicki — 51, pow. chełmiński — 72, pow. działdowski —26, pow. lubawski 64 i pow. wąbrzeski — 36.

ENDECJA ŻEBRZE O ALJANTÓW WYBORCZYCH. Wiadomo jest powszechnie rzeczą, że do zbliżających się wyborów, Z. L. N. pozostaje odosobniony i nikt nietylko nie szuka, ale i nie pragnie nawiązać kontaktu z tą zbankrutowaną dzisiaj już partją. Każdy stara się być od niej jaknajdalej, by na nikogo nie spadł oprócz pewnego niepowodzenia zarzut destrukcyjnej roboty.

Z. L. N. nie daje jednak za wygraną! Niebaczny kompromitacji, jaka go oczekuje, przywdział szaty pokutnika posypał głowę popiołem i chodzi od domu do domu przywódców innych stronnictw, puka do ich drzwi i... żebrze o aljantów wyborczych.

Jest już dziś publiczną tajemnicą, że w ostatnich dniach, jeden z b. posłów Z. L. N., pragnąc nawiązać kontakt z innemi ugrupowaniami politycznemi, w sprawie wspólnej akcji wyborczej, zwrócił się do działaczy „Zjednoczonej Unji Gospodarczej“ i „Zjednoczenie Stanu Średniego“ — proponując im utworzenie wspólnego bloku wyborczego.

Rzecz oczywista, że z bankrutami politycznymi nikt nie chciał nietylko pertraktować, ale wogóle i rozmawiać. To też b. pan poseł, tak u jednych jak i drugich spotkał się z taką odpowiedzią, na jaką ich dotychczasowa działalność zasłużyła — **a więc ze stanowczą odmową.**

P. PREZYDENT BOLT — SKARŻY. Dnia 3 bm. przed Sądem okręgowym w Toruniu rozpoczęła się rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Przeglądu Zachodniego“ Michałowi Swółowi na skutek skargi, wytoczonej temu wydawnictwu przez p. prezydenta miasta Bolta. — Mianowicie, w lecie ub. r. „Przegląd Zachodni“ zamieścił notatkę, w której zaznaczył że w czasie pobytu w Toruniu wycieczki weteranów armji polskiej z Ameryki, organizator tej wycieczki dr. Starzyński, w towarzystwie p. Majchrowicza z Torunia złożyć pragnął wizytę p. prezydentowi Boltowi w domu jego na Bielanach gdzie go jednak nie zastał a którym służąca p prezydenta oświadczyła że p prezydent znajdował się w tym czasie u p. Wolfeilów w Toruniu, i jeżeli jest to sprawa ważna, to zawiadomi p. prezydenta o ich przybyciu telefonicznie.

„Przegląd Zachodni“ opatrzył powyższą notatkę komentarzem, wyrażającym zdziwienie jakże to może p. Bolta prezydenta polskiego miasta, łączyć stosunek z domem znanego w mieście Niemca i dyrektora niemieckiego banku.

Notaką tą p. Bolt uczuł się dotknięty i wytoczył skargę jako odpowiedzialnemu redaktorowi, twierdząc, że notatka ta nie polega na prawdzie, albowiem w owym czasie miał się znajdować... w ogrodzie...

Na skutek żądania oskarżonego powołania szeregu świadków — Sąd odroczył rozprawę, wyznaczając nowy termin na dzień 17 bm.

PRAKTYCZNE KURSE BUDOWY APARATÓW RADJOFONICZNYCH. Toruńskie Koło Stowarzyszenia Radjotechników Polskich urządza praktyczne kursy budowy najprostszego odbiornika, na którym można odbierać silniejsze stacje, jak Warszawa, Wiedeń, Berlin, Praga itd. Kursy rozpoczną się 11-go stycznia br. i będą prowadzone jak i poprzednie przez doświadczonego fachowca. Całkowity kurs trwać będzie 30 godzin, tygodniowo 3 razy po 2 godziny, od godziny 18-ej lub 19-ej (według życzenia słuchaczy).

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela prezes Koła prof. Zagórski — gimnazjum męskie — mniejszy budynek, 1 piętro, ul Małe Garbary, wejście z podwórza, pomiędzy godzinami 18 a 19 w dniu 3, 4, 9, i 10 stycznia br.

Z SALI SĄDOWEJ. W dniu 3 bm. przed Sądem okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa sądowa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Głosu Robotnika“ M. Bagińskiemu, oskarżonemu przez prokuratorję za trzy artykuły, krytykujące działalność Rządu, na tle procesu Żymirskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie, przewodniczący sędzia dr Piasecki ogłosił wyrok, którym sąd uznał winnym red. Bagińskiego w 2 wypadkach i skazał go na 250 zł. grzywny, względnie 25 dni więzienia.

Z TEKI POLICJANTA. Konkolewski — zam przy ul. Żeglarskiej 11, zgłosił kradzież klamek od drzwi których ilości i wartości dotychczas nie podał.

Zatrzymano w jednym wypadku przy płaceniu do kasy biletowej na stacji Toruń-Przedm. fałszywy banknot 5-cio zł.

Raportów za przekr. przep. policyjnych spisano 4, obyczajowych 3.

TRAGICZNA ŚMIERĆ NA DWORCU kolejowym Toruń - Przedmieście. Onegdaj w godzinach popołudniowych dyżurny stacji towarowej Toruń - Przedmieście, Roman Łoboda, pragnąc przebiec przez tory kolejowe, tuż przed manewrującym parowozem dostał się wskutek własnej nieostrożności pod koła parowozu, które go rozszarpały. Śp. Łoboda poniósł śmierć na miejscu. — Zmarły tragiczną śmiercią Łoboda był kawalerem i liczył lat 34.

ZDERZENIE PAROWOZU NA STACJI Toruń - Przedmieście. Dnia 1 bm. o godz. 13.50 na dworcu osobowym Toruń-Przedm. zderzył się parowóz pociągu pośpiesznego nr. 401 Warszawa—Gdańsk z jednym bankartem. Parowóz i bankart zostały lekko uszkodzone. Palacz Tarnowski doznał lekkiego wstrząśniecia. Innych ofiar w ludziach nie było.

—o—

Aresztowano za różne przestępstwo 5 osób. Zgłoszono przestępstw 4.

Wiadomości z Tczewa.

(Korespondencja własna.)

Tczew, 3 stycznia.

— W domu przy Nowym Rynku nr. 1 wybuchł wczoraj pożar w piwnicy. Pewien 12-letni chłopiec udał się do piwnicy po kartofle i rzucił niezgaszoną zapałkę na ziemię. Po pewnym czasie zapaliły się tam leżące spodnie i drzewo. Na szczęście ogień dość wcześnie zauważono i zdołano go stłumić przed przybyciem straży pożarnej.

— W noc sylwestrową przemieniono p. Szulcowi w hali miejskiej płaszcz. Gdy po skończonej zabawie chciał odebrać płaszcz z garderoby, podano mu pod jego numerem stary płaszcz podarty, podczas gdy jego był nowy. Zaczekał on aż do końca, bo uważał zamianę jako zwykłą omyłkę, lecz płaszcz się nie znalazł. Ze smutkiem udał się do domu. W ulicy Pocztowej zauważył wychodzących z pewnego lokalu osobników, z których rozmowy dowiedział się, iż oni przywłaszczyli sobie onego wieczoru płaszcz i dwie czapki. Zawołał też natychmiast w pobliżu stojącego policjanta, który odprowadził osobników na policję. Tam się okazało, iż płaszcz jednego z nich należy do p. Szulca, bowiem w kieszeni znajdował się jeszcze jego wykaz. — P. Szulc miał w nieszczęściu szczęście.

— Na tutejszym dworcu zatrzymano dwóch osobników z Stanisławia którzy z fałszywymi dokumentami chcieli mieć zniżkę jazdy koleją do Stanisławia. Ich zamiar jednak się nie udał, bowiem oszustów aresztowano na dworcu i dano im bezpłatne schronisko w znanym hotelu

— Na wprost zagadkową chorobę zapadła pewna rodzina w ul. Czyżykowej. Po zbadaniu lekarskiem okazało się, że rozchodzi się o zatrucie gazem, chociaż w mieszkaniu niema wcale założonego gazu. 3 dzieci zachorowały bardzo ciężko. Śledztwo w toku.

Wiadomości z Pomorza.

GNIEW.

— Zamach samobójczy aresztowanego. Dnia 31 grudnia ubr. przybył na posterunek P. P. w Gniewie Bolesław Lipiński, lat 19, robotnik, zamieszkały w Gniewie, który na korytarzu przy drzwiach posterunku strzelił do siebie z rewolweru w zamiarze samobójczym. Denata odstawiono do szpitala w Gniewie. Stan jego zdrowia jest nader groźny. Powód usiłonego zamachu ma być poszukiwanie Lipińskiego przez policję za rzekomo popełnioną kradzież 200 zł.

POŻAR W LIGNOWIE.

Dnia 31 grudnia ubr. o godz. 2.30 wybuchł pożar u dzierżawcy domeny Stefana Czarneckiego w Ligmonach, pow. Gniew. Pastwą pożaru padła obora wraz z koniczyną i lucerną, znajdujące się na strychu obory. Straty wynoszą przeszło 5.000 zł.

Ten sam pożar przeniósł się na sąsiednie zabudowania gospodarcze — osadnika Tadeusza Płócińskiego, gdzie zniszczył stodołę z całą zawartością zboża, słomy i narzędzi rolniczych. Straty u Płocińskiego wynoszą 28.000 zł.

ROZMAITOŚCI

Chińska ceremonja w londyńskiej katedrze.

Londyn ma swoją sensację. W anglikańskiej katedrze św. Pawła odbyła się pierwsza w dziejach Anglji ceremonja chrzcin Chińczyka. Liczy on sobie trzy miesiące życia. Ojciec jego pan Ma należy do żarliwych wyznawców anglikanizmu.

Ceremonja miała charakter niezwykle egzotyczny, gdyż państwo Ma zaprosili na nią swych kolorowych krewnych i przyjaciół. Maleństwo strojne w haftowaną chińską szatę, spoczywało na rękach misjonarki anglikańskiej. Woda potrzebna do chrztu sprowadzona została z rzeki Jordanu.

Po uroczystości kościelnej odbyło się przyjęcie w egzotycznej restauracji, której sale udekorowano godłami chińskiemi. Rodzice i goście wystąpili w strojach narodowych. Młoda matka miała na sobie purpurową złotem haftowaną szatę, czarny atłasowy kaftan i złote pantofelki. Nawet sandwiche utrzymane były w narodowych biało-czerwonych barwach.

Tenorzy opery londyńskiej śpiewali chińskiemu anglikaninowi europejskie kołysanki, a goście wygłaszali przemówienia w języku chińskim.

Wykrycie skarbu Napoleona.

Sztaby złota, odnalezione przez jasnowidzącego.

Jeśli wierzyć wiadomościom, nadchodzącym z Nancy w okolicach Pont a Mousson wykryto skarb o wielkiej wartości. Mowa o zakopanym skarbie zaszła, gdy pewien kupiec, wertując w Metzu starą biblję natrafił na pożółkły świstek papieru. Zawierał on ostatnią wolę jednego z generałów Napoleona. W testamencie tym generał oświadcza, iż w pobliżu zamku pod Pont a Mousson zakopane przezeń zostały kosztowności rodzinne i 400 sztab złota, stanowiące własność cesarza Francji. Kupiec nie dał wiary znalezionemu testamentowi pomimo, iż dołączony doń był plan miejscowości, w której skarb został zakopany. Inaczej zapatrywał się na tę sprawę dyrektor muzeum Sadoul, który po zbadaniu testamentu skonstatował, iż jest to bezsprzecznie dokument autentyczny. Wobec tego przystąpiono do poszukiwań. Grupa obywateli Nancy zgodziła się sfinansowanie przedsięwzięcia, które wszak pociągało za sobą znaczne koszty. Rozkopano spory szmat ziemi wokół zamku w Pont a Mousson, lecz wszelkie poszukiwania były daremne. Wkrótce stracono wiarę w istnienie skarbu i roboty ziemne miały już być przerwane.

Pewnego dnia jednak burmistrz Pont a Moussonu otrzymał list z Paryża, w którym znany w stolicy amerykański hypnotyzer i jasnowidzący Willey zaofiarował swe usługi celem odszukania skarbu. Do listu dołączony był plan okolic starożytnego zamczyska, który — jak twierdził Willey — nakreślony był przezeń w transie hipnotycznym nigdy bowiem w miejscowości tej nie przebywał.

Propozycja była przyjęta. Po przybyciu do Pont a Mousson Amerykanin sporządził wahadło z cieniutkiego drutu, do którego przymocowana była starożytna moneta. Z wahadłem w ręku Willey wędrował po rozkopanym już terenie. W pewnem miejscu, które przez poszukiwaczy już było zbadane, wahadło telepaty poczęło działać: moneta silnie się rozkołysała. W tem miejscu Amerykanin polecił kopać. Po 48 godzinach żmudnej pracy natrafiono wreszcie na głębokości dwóch metrów na zardzewiałą skrzynię żelazną, zawierającą ośm sztab złota, ważących po 4 kilogramy.

Pomimo, iż dotąd dalszych części zakopanego skarbu nie odnaleziono, poszukiwacze złota nie tracą nadziei, że przy pomocy jasnowidza Willeya odnajdą resztę znajdujących się w ziemi bogactw.

—o—

Rekordowa transmisja depesz.

Nie bacząc na szybkie postępy radjotelegrafu, może generalna dyrekcja „Pacific Cabel Co" pochwalić się rekordową cyfrą 12 miljonów słów, przesłanych w ubiegłym roku tą drogą.

Jest to olbrzymi istotnie triumf, jeśli zwłaszcza wziąć pod uwagę, że w roku 1914-tym przekablowano zaledwie 3 miljony słów! To nieproporcjonalne wzmożenie się, spowodowane zostało obszernemi depeszami, wysyłanemi do gazet amerykańskich przez korespondentów, śledzących za przebiegiem wypadków w Chinach.

Początkowo transoceaniczny kabel był w stanie przesyłać tylko 600 słów na minutę, obecnie jednak zdołano podwoić wydajność jego pracy.

—o—

Wszystko już było.

Nawet garbowanie skór stało na bardzo wysokim poziomie technicznym przed 2000 lat.

Przy robotach ziemnych około Banku Angielskiego w Londynie napotkano starożytne resztki skór i obuwia. Znawcy przypuszczają, że u wykopaliska natrafiono na cmentarz rzymski lub obóz rzymskich legjonów z czasów Juljusza Cezara. Obok skór i wyrobów skórzanych znaleziono różne naczynia domowe. Przedmioty te były własnością obozu polnego z okresu 100 lat przed Chrystusem. Wyprawa ich świadczy, że ówczesny system garbowania znajdował się na wysokim poziomie technicznym.

KINO ORZEŁ

Początek przedstawień o godzinie 6 i 8,15, w święto o godz. 4 popoł.

DZIŚ! Emocjonująca premjera 2-ch szlagierów. DZIŚ!

Szatańska syrena

Najpotężniejszy film francuski! Przewrót w kinematografji!

Zawrotny szał zmysłów — Tragiczne zaręczyny — Zburzone szczęście — Noc zemsty i zbrodni — Klątwa syreny. W roli głównej: Złotowłosy wampir **Claire de Lorez**, odtrącona **M-lle Josyane** i władca ukrytych skarbów **Iwan Petrowicz.**

HAROLD LLOYD w swej najnowszej i najweselszej kreacji pod tyt.: **Męczennik Sportu**

Razem 20 aktów! **Razem 20 aktów!**

W piątek o godz. 2-ej popoludniu **wielkie przedstawienie dla młodzieży — HAROLD LLOYD.**

Wkrótce: **Orłow, Niewolnica z Szanghaju i Zakazana dzielnica Algieru.**

Stylowa sypialnia francuska

korzystnie na sprzedaż

GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa nr. 59.

Cech męski i damsko-krawiecki w Grudziądzu

urządzają w dn. 5. I. 28. o godz. 8 wiecz. w lokalu pod **Złotym Lwem**

wielki

BAL MASKOWY

na który zaprasza Szanowne Obywatelstwo miasta i okolicy.

Wstęp tylko za zaproszeniem.

Zarząd.

Zaproszenia można odebrać u pp. Rosta, Pańska 4. Laskowskiego, Józefa Wybickiego 27. Krajewskiego, Trzeciego Maja 39/40. Pawłowskiego, Plac 23 Stycznia 30.

Najmilszym i na sympatyczniejszym podarunkiem na wszystkie uroczystości rodzinne i towarzyskie są (5874

kwiaty

które poleca w formie koszy i wiązanek w artystycznem wykonaniu

Kwiaciarnia Grudziądz ul. Sienkiewicza 14

właśc. M. Majewska

Ceny najniższe!

Zawiadomienie.

Donosimy uprzejmie, że nasze Biuro znajduje się od Nowego Roku przy ulicy Wybickiego 41, I. Prosimy więc Szanow. Właścicieli nieruchomości jako i Władze miasta Grudziądza i okolicy, przy wydawaniu jakichkolwiek ofert w zakresie budowlanym o wezwanie nas do złożenia kosztorysów. Posiadając tylko fachowe siły, jesteśmy w stanie wszelkie nam zlecone prace wykonać ku wszelkiemu zadowoleniu.

Spółdzielnia Zw. Robot. Budowlanych z ogr. odp. w Grudziądzu.

Zarząd.

RESTAURACJA M. CHALE

W piątek d. 6 styczn. 1928 (Trzech Króli) o godzinie 4-tej popołudniu

ZABAWA TANECZNA

WSTĘP WOLNY WSTĘP WOLNY

W niedzielę dnia 8-go stycznia br.

WIELKI BAL MASKOWY

Wstęp 1.50 zł, dla masek 1.— zł.

Pocz. o godz. 4-tej Koniec ???

226 **M. HOCH — W. ROCŁAWSKI**

---

2 UCZNI

z dobremi świadectwami szkolnemi, synów uczciwych rodziców i (134

uczenicę biurową

przyjmie od zaraz ewentl. od 15. 1. 28. r.

Hipolit Kotliński

Grudziądz, ul. Mickiewicza 24

Składy żelaza, sprzęty kuchenne i domowe artykuły budowlane i rolnicze.

Zawiadamiam Szan. Klientelę moją, iż z dniem 1-go stycznia rb. przeniosłam mój

skład kapeluszy damskich

z ul. Toruńskiej nr. 14. na ulicę Józefa Wybickiego nr. 35. Zapewniając skorą i rzetelną obsługę, proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa i nadal.

Z poważaniem

Monika Sikorska.

Grudziądz, ul. Józefa Wybickiego 35.

Poszukuje

pokoju komfortowego

w centrum miasta, możliwie z łazienką. Oferty oddać **u portiera „Hotel Królewski Dwór“.**

Bezpłatnie

dla każdego

kursy haftu i szycia

Zgłoszenia:

Plac 23-go Stycznia nr. 27.

Ogłaszajcie w Gońcu Nadwiślańskim

Wielki BAL karnawałowy w „BAGATELI“

dnia 5-go stycznia 1928 r.

na który wybiera się cały Grudziądz.

Wstęp wolny. :-: Wstęp wolny.

Szanownej Klienteli miasta i okolicy Grudziądza do łaskawej wiadomości, iż młyn dawniej własnością

Moddelsee'a

nabyliśmy w drodze sądowej licytacji na własność i z dniem 1 stycznia 1928 r. prowadzić będziemy pod firmą

Górne Młyny

właśc. Zwoliński i Grunwald.

Grudziądz, dnia 4. I. 1928 r.

TORF pierwszej jakości, suchy, prasow. (zastęp. brykiety)

Węgiel górnośląski **Koks** hutniczy

Drzewo opałowe

suche, dostarcza franko dom

Hipolit Kotliński, Grudziądz

Skład żelaza Mickiewicza 24. Tel. 3.

Skórki surowe

zajęcze tchorze, lisie, kuny, wydry, kozie, skóry surowe każdego rodzaju, włosie końskie, stare żelazo, metale kupuje i płaci ceny najwyższe. (35

A. Nadersohn

Grudziądz, Mickiewicza 19 naprzeciw Gazowni miejsk.

Nabożeństwo prawosławne

odbędzie się dnia 6 stycznia o godzinie $9^{1}/_{2}$ rano w kaplicy garnizonowej **w Koszarach Jagiełły.**

„Okazjopol“

Rzezalniana 22.

Kupuje meble, maszyny do szycia, rowery, ubrania i wszelkie inne rzeczy za gotówkę. (6593

Ostrzegam

przed nabyciem weksla wystawionego in blanco na zł. 200. Weksel zagubiłem i unieważniam niniejszem.

Maurycy Izraelewicz.

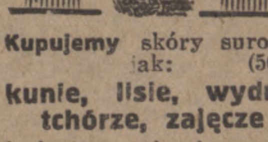
Szewska 19.

Ostrzegam.

Za wszelkie długi i weksle mojego męża nieodpowiadam, ponieważ majątek jest wyłącznie moją własn.

M. Pytlewska,

Lipowa 90, II piętro. (91



Kupujemy skóry surowe jak: (5686

kunie, lisie, wydry, tchórze, zajęcze

i płacimy najwyższe ceny

Grudziądzka składnica skór

Bracia Czerniak

Grudziądz, Mickiewicza 6

Telefon 295.

Filja: Toruńska 8. tel. 906.

Przyjm. bieliznę do prania i prasowania

ul. Kwiatowa 23 I piętro.

Spóźnione.

W dniu 2 stycznia rb. padł ofiarą tragicznego wypadku w Toruniu, ginąc z rąk mordercy, nasz najukochańszy syn, kapral szkoły lotniczej w Dęblinie

ś. p.

ANTONI LEWANDOWSKI

w 25 roku życia, o czem donoszą pogrążeni w ciężkim smutku

Rodzice, bracia i siostra.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5-go stycznia br. o godz. 11-ej ze szpitala Wojskowego w Toruniu.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

OGŁOSZENIE.

Najbliższy dwunastomiesięczny kurs dla kandydatek na położne rozpocznie się w Poznaniu dnia 1 kwietnia 1928 r.

Zgłoszenia o przyjęcie na kurs zechcą kandydatki zamieszkałe w mieście Grudziądzu do Magistratu najpóźniej do dnia 1 lutego 1928 r. wnieść.

Do wniosku należy dołączyć:

1. poświadczenie lekarza powiatowego o stanie zdrowia;
2. poświadczenie policji miejscowej, że kandydatka cieszy się dobrą opinją i nie była sądownie karana;
3. świadectwo chrztu lub urodzenia;
4. świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

Zamężne kandydatki muszą dołączyć własnoręcznie podpisane zezwolenie męża.

Wszelkie informacje w sprawie powyższego kursu otrzymają interesowani w Magistracie Ratusz I., pokój nr. 30.

Grudziądz, dnia 4 stycznia 1928 r.

MAGISTRAT
(—) Włodek. (215

Koniec działu ogłoszeń urzędowych.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż spisy wyborców do Sejmu i Senatu na m. Grudziądz ze wszystkich obwodów są wyłożone do przejrzenia w czasie **od 2.—15. I. 1928 r. włącznie. w godzinach od 12—19-tej w Ratuszu I. pokój 19 (Sala posiedzeń Rady Miejskiej).**

Zwracając uwagę, iż prawo przeglądania spisu wyborców przysługuje każdemu i uprawnia do robienia notatek i wyciągów ze spisu oraz do wnoszenia reklamacji pisemnie lub ustnie do protokułu przeciw pominięciu samego lub kogokolwiek innego w spisie wyborców, albo przeciw pisaniu tamże kogokolwiek nieuprawnionego uprasza się wszystkich uprawnionych do głosowania, by korzystając z tego stwierdzali, czy są w spisach ujęci.

Przewodniczący Obwodowych Komisji Wyborczych od 1—24.

Sprzedaże

Gospodarstwo
kuźnia i 9 mrg. pszennej ziemi od zaraz na sprzedaż. Zapłata według umowy. (229
Adres: Edmund Pucholski Pinioszkowo, pocz. Czerwińsk, pow. Gniew, (Pom.)

Czarne biurko
dębowe z krzesłem na sprzedaż (160 zł.) (232
ul. Nadgórna 36 I piętro.

Kompletna kuchnia
mało używana tanio na sprzedaż. (230
Gołąbiewski, Rybacka 3.

Optanci niemieccy
poszukują wymiany do Niemiec. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 228.

Maszyna do szycia
dobrze utrzymana, korzystnie na sprzedaż. Ogrodowa 25 w podwórzu prawo

Baczność!
tanio na sprzedaż
tokarnia mechaniczna,
piec do emalji,
wiertarka i t. d.
Zgłoszenia do Adm. Gońca Nadwiślańsk.
Toruń, św. Ducha 13.

Dzierżawy

Skład
z urządzeniem 3 pokojow. i kuchnią jest do odstąpienia Groblowa 50 II piętro.

Dobrze
prosperujący skład
kolonjalno-spożywczy
z lepszą klientelą narożnik dwoch głównych ulic w Grudziadzu z urządzeniem i towarem, 3 pokojowem mieszkaniem i kuchnią z powodu wyjazdu zaraz do ostąpienia. Zgł. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 176.

Poszukuję (227
SKŁADU
w centrum miasta do sprzedaży wyrobów mlecznych. Oferty z podaniem ceny do Mleczarni Świerkocin, powiat Grudziądz

Skład
nadający się na każde przedsiębiorstwo wraz z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią od zaraz do odstąpienia. Wiadomość w adm. Gońca Nadw. (189

Składu
z jedną lub dwiema ubikacjami dla firmy elektrotechnicznej w ożywionej ulicy poszukuje się. Zgł. do adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 216.

Kupna

Domku
z 2 do 6 mrg. ziemi poszukuję celem kupna lub dzierżawy. Chyliński, Kościerzyna, ul. Długa 3.

Motor elektryczny
1/2—3/4 K. S. i **tokarkę** do drzewa kupię. (225
Grabowski, Ogrodowa 5.

Mieszkania

Dwa pokoje
z kuchnią do wynajęcia wprost od gospodarza. Czynsz za rok z góry. Oferty do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 243.

Pokój umebl.
do wynajęcia. ul. Stararynkowa 5 I piętro. (239

Pokój umeblow.
słoneczny, z osobnem wejściem natychmiast do wynajęcia. (185
Koszarowa 16. II piętro.

Umeblow. pokój
natychmiast do wydzierżawienia. (192
Tusz. Grobla 10, I piętro.

Pokój umeblow.
od zaraz do wynajęcia. Kościelna 12. III piętro

2 pokoje z kuchnią
wraz z meblami, zaraz do oddania. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 164.

Wolne posady

Biegła stenotypistka
znająca język polski i niemiecki, potrzebna od zaraz lub 15 bm. Oferty do Adm Gońca Nadw. pod nr. 207.

Uczenica
do składu spożywczego potrzebna od zaraz. (177
T. Malinowski, ulica Toruńska 10.

Poszukuję natychmiast
stangreta
Br. Murawski, ulica Wybickiego 26. (209

Chłopiec
do posyłek, uczciwy, może się zgłosić. Oskar Abromeit ul. Toruńska 13. (190

Uczeń
do budowy wag potrzebny od zaraz. (187
Trynkowa 13, ślusarnia.

Chłopiec
17—18 letni potrzebny do pomocy w warsztacie. 188
Trynkowa 13. ślusarnia.

Poszukuję od zaraz starszego
bufetowego
do prowadzenia restauracji na własny rachunek kawalera z kaucją, oraz starszego **ekspedjenta** do mego składu kolonjalnego. Oferty z odpis. świadectw skierować do firmy
Władysław Nowakowski. Grudziądz., Toruńska 38

Dzielnej fryzjerki
na stałą posadę od 1. II. 28 r. ewtl. później poszuk
Edward Mollin, Grudziądz Plac 23 Stycznia 23. (163

Solidny i silny
chłopak
do pracy może się natychmiast zgłosić. Tomaszewski i Schwartz, właśc Tiburtius i Ska Sp. kom. Grudziądz, 3-go Maja 23.

Ucznia poszuk.
Ignacy Skónieczny, mistrz stolarski, Kalinkowa 53-57.

Uczeń fryzjersk
może się zgłosić. (6611
J. Wilewski
Grudziądz, ul. Toruńska 5.

Pomocnika fryzjersk.
poszukuję natychmiast.
H. Mania, Grudziądz, ul 3-go Maja 21 (204

Poszukuję zaraz lub później
samodzielną fryzjerkę
lub **pomocnika fryzjerskiego** dla pań. Siła pierwszorzędna, pensja podług ugody Podróż będzie zwrócona. Posada stała. (196
Paweł Różyński, fryzjer Starogard, ulica Paderewskiego 10.

Poszuk. posady

Zdolna dziewczynka
lat 15, z dobrego domu, poszukuje pracy jako uczenica do składu lub do magazynu kapeluszy. Zgłosz do Adm. Gońca Nadwiś. pod nr. 231.

Ogrodnik
samotny, znający także lokajską obsługę, uczciwie wychowany, z dobr. świadectwami, znający język polski i niemiecki, poszukuje posady. Bernard Just Huta, poczta Plesewo (235

Biegła stenotypistka
polsko-niemiecka z kilkuletnią praktyką biurową poszukuje **posady** od zaraz lub później. Oferty do admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 238.

Nauka

Panienka
udziela lekcji na skrzypcach, mandolinie oraz języka polskiego.
Mickiewicza nr. 19, u pani Zandach.

Różne

Niniejszem
podaję do wiadomości lokatorom domu przy ulicy Kościuszki 39. że nie pozwalam na odnajmowanie pokoji sublokatorom.
Stanisław Gawrych
233) właśc. domu.

Kto mi pożyczy 3.000 złotych
dam mu w procencie 3 pokojowe mieszkanie właśc. domu. Oferty proszę składać do adm. Gońca Nadw. pod nr. 237.

Unieważniam
pełnomocnictwo na nazwisko. Bronisław Mokwa, przy ul. Lipowej nr. 100 w Grudziądzu, ponieważ za jakiekolwiek czyny nie odpowiadam. (125
J. Czarnecki. wł. domu.

„Haftoplis“
Zakład plisowania, farbowania i prania chemiczn.
Zofja Tynecka,
Grudziądz, Toruńska 14
wejście przez sień w podw.
Proszę zważać na firmę.

Matrymonjalne

Panna
lat 31, gospodarna posiada 3.000 zł. i wyprawę poszukuje męża, rzemieślnika wzgl. kupca ofertę z fotografją proszę nadsyłać do admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 234.

Zguby

Zgubiłem
dowód osobisty i książkę wojskową na nazwisko Leon Trawiński, które niniejszym unieważniam.

Zgubiono
dokument wojskowy na nazwisko Daca Franciszek który unieważniam. (176

Zginął pies
rasy Dobbermann, wabi się „Lord“. 3 Maja 13/14.

Humor i Satyra.

Między małżonkami.

— Stara — weźno dziecko ode mnie i ponoś je trochę, bo mnie już nogi bolą.

— Hej, hej, przed laty piętnastu, kiedyś się ze mną żenił, miałeś nogi mocne!

— Tak, ale zato słabą głowę.

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2.50 zł. miesięcznie, 7.50 zł. kwartalnie; przez pocztę lub u listonosza miesięcznie 2.86 zł., kwartalnie 8.58 zł., w opasce w Polsce 4.00 zł. miesięcznie. 9.48 zł. kwart.; zagranica równowartość 4.75 zł. mies., 14.25 zł. kwartalnie. **Ogłoszenia** kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednołamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1.00 zł. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli temsamem treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona.
Redaktor naczelny: *Leon Sobociński, w Grudziądzu.* Redaktor odpowiedzialny: *Leon Doliński w Grudziądzu.* Nakładem: *Spółdzielni Wydawniczej „Zjednoczenie“ z o. o. w Grudziądzu.* — Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 4—5 popoł. — Rękopisów nie zastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.